

**WSPÓLNOTA**

# **MAŁOPOLSKA**

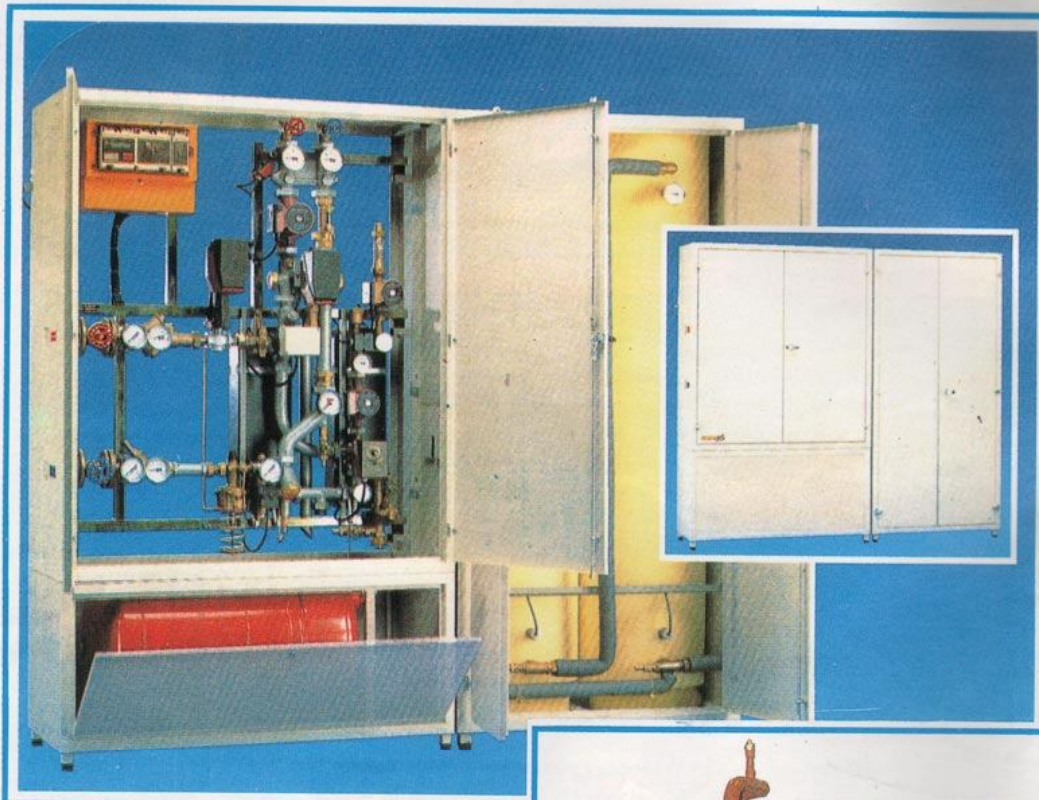
**WYDANIE SPECJALNE**

**MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA GMIN MAŁOPOLSKI**



**DLA: ★ PREZYDENTÓW ★ BURMISTRZÓW ★ WÓJTÓW  
★ RADNYCH ★ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH ★**

# KOMPAKTOWE WĘZŁY CIEPLNE FIRMY "EWERS"



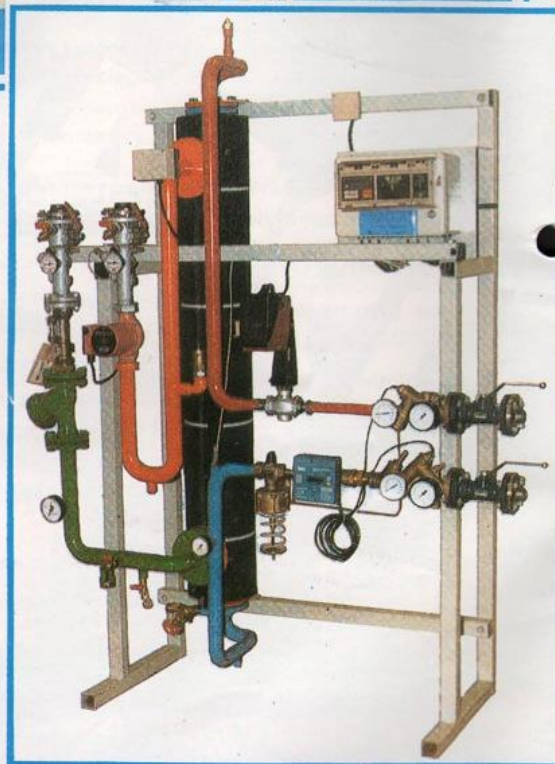
Zwycięzca w pierwszym zorganizowanym przez AGFW teście kompaktowych węzłów cieplnych!

- technicznie dopracowane
- najwyższa jakość dzięki stałej kontroli wyrobów
- możliwość zmiennej zabudowy według zaleceń klienta
- instalacja elektryczna wraz z okablowaniem w obudowie stalowej
- średnice dla mocy do 2000 kW
- cała armatura regulująca wbudowana z płaskim uszczelnieniem zgodnie z wytycznymi AGWF
- łatwe w obsłudze i konserwacji
- zwarta konstrukcja
- krótki czas instalacji
- stałe wartości obliczeniowe

Montowane w Bielsku-Białej przy współpracy:

PPH "UNITERM"  
ul. Bogusławskiego 19  
tel. 496-48  
fax 400-71

PK "THERMA"  
ul. Grażyńskiego 108  
tel. 215-16, 277-35  
fax 220-24



## BAŁKAŃSKIE DYLEMATY

**W**yspa Brac, Dubrovnik, Dojran, Belgrad, Kragujevac, Subotica, Skopje, Titograd, Sarajevo.... Widziałem radosnych ludzi, dobrobyt (tak to odbierałem), turystów z całego świata, różne kultury, zabytki, piękne i nowoczesne architektonicznie osiedla mieszkaniowe. Nieporównywalne do naszej wielkiej płyty. Pamięć o ukochanym przywódcy Tito kwitła (bez ironii!). Miałem przyjaciół - Serbów, Chorwatów, Bośniaków, Macedoń- czyków i takich, o których naprawdę trudno byłoby powiedzieć jakiej są narodowości. W tym federacyjnym państwie migracje ludności i związki mieszane stały się czymś powszechnym.

CZYTAJ STR. 14

## ZAPACH PETRODOLARÓW

Do czasu wojny iracko-kuwejckiej w Kuwejcie pracowało około dwa tysiące Polaków, w zdecydowanej większości wybitnych specjalistów z różnych dziedzin. Byli bardzo cenionymi pracownikami, cieszącymi się dużym uznaniem tamtejszych władz. Gdy wybuchła wojna, znaczna część z nich przebywała na urloпах w Polsce. Nagle zostali bez pracy a pozostawiony w Kuwejcie dobytek uległ zniszczeniu.

CZYTAJ STR. 20

## WIDOK Z ZAKOPANEGO

Nowa sytuacja gdy część Tatr należy tylko do Słowacji daje olbrzymie możliwości do wykorzystania potencjału turystycznego. Trzeba przyznać, że miejscowi potrafili to uczynić znakomicie. Korzystając z infrastruktury pozostawianej po wspólnych czeskosłowackich inwestycjach zbijają "kokosy" na turystach zarówno tych z Pragi jak i Austrii, Niemiec a nawet z Anglii.

CZYTAJ STR.6



### REDAKCJA:

43-300 Bielsko-Biała, ul. Jaskółcza 28, tel./fax 401-37.

Redaktor naczelny:  
Leszek Dudziak

## PIENIĄDZ NIE ŚMIERDZI

Obiecane przez SLD pieniądze na fundusze socjalne będzie trzeba uzyskać. Skąd? Odpowiedź: zwiększenie podatków, zwiększenie składek na ubezpieczenia społeczne. I nie tylko. Rezultat: część prywatnych przedsiębiorców straci sens... CZYTAJ STR.13

# W ZIMIE CIEPLEJ

**Z Prezesem Zarządu  
Przedsiębiorstwa  
Komunalnego Spółki  
z o.o. "Therma" w  
Bielsku-Białej  
Józefem Niedokosem  
rozmawia  
Leszek Dudziak.**

**Redakcja:** Przez lata działało u nas Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. W minionym roku przekształcono go w spółkę. Po co i jak doszło do założenia tej spółki?

**Józef Niedokos:** Pierwszym etapem był podział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Poszczególne Gminy otrzymały we władanie urządzenia ciepłownicze istniejące na ich terenie wraz z przynależną częścią tzw. mienia wspólnego byłego przedsiębiorstwa. Wydanie decyzji o podziale Wojewoda Bielski uwarunkował uprzednim posiadaniem przez każdą Gminę "recepty" na prowadzenie działalności. Radni Bielska-Białej wybrali formę spółki z o.o. Kapitał założycielski tej spółki nie był wcale mały, wynosił ponad 200 mld zł.

**Redakcja:** Czy uważa Pan, że wybór właśnie takiego rozwiązania był najstuszniejszy?

**Józef Niedokos:** Był on właściwie bardzo ograniczony. Nie mogło to być przedsiębiorstwo państwowe, bo gminy nie mają prawa takiego tworzyć. Nie mógł to także być zakład budżetowy, ze względu na swoją wielkość i różnorodną działalność. Wybrano jedną z form spółek prawa handlowego. Nie akcyjną, a z ograniczoną odpowiedzialnością.

**Redakcja:** Dlaczego nie pracownicy?

**Józef Niedokos:** Ponieważ załoga nie była w stanie spełnić warunku wniesienia swojego aportu, 20 proc. wartości przejmowanego kapitału.

**Redakcja:** Czy sprawdza się więc ta forma w działaniu?

**Józef Niedokos:** Działa już ponad rok i pierwsze oceny wykazują, że nastąpiło wiele zmian w przedsiębiorstwie. Musieliśmy zacząć od zmiany struktury organizacyjnej, co od razu wymusiło niejako eliminowanie zaszczości nieefektywnych i przestarzałych. Do podstawowych zmian zaliczam, poza wprowadzeniem nowego schematu organizacyjnego, wynegocjowane z załogą i związkami zawodowymi zmniejszenie ilości składników płacy, ograniczenie godzin nadliczbowych, redukcję administracji, połączenie niektórych działów administracyjnych...

**Redakcja:** Czy napotkaliście na trudności przy zakładaniu spółki?

**Józef Niedokos:** Najwięcej obaw, co jest zrozumiałe, miała załoga. Była przecież przez lata przyzwyczajona do bardzo konkretnych funkcji opiekuńczych zakładu. A tu nagle właścicielem ich przedsiębiorstwa miała zostać gmina, całkowicie decydując o nim i jego załodze. Zrozumiałe też były obawy, na przykład o zwolnienie grupowe. Tych jednak nie było. Kosztem wielu spotkań, dyskusji, działań. W końcu szok minął i przeżyliśmy już wspólnie, jako pracownicy spółki, jeden sezon grzewczy i remontowy.

**Redakcja:** Co nowego wniosła ta spółka do rozwiązań problemów ciepłownictwa w Bielsku-Białej?

**Józef Niedokos:** Musiała wnieść przede wszystkim wiele nowości i obalać mity niemożności. Prawie każdy z działów ma nowe obowiązki. Wszystkie one wiążą się z podejmowaniem decyzji pod kątem: czy to się nam opłaca. Najbliższy przykład: zakupy. Nie kierują już nimi żadne inne zasady jak opłacalność powiązana z najwyższą jakością kupowanych towarów. Inny przykład planowanie remontów. Dawniej nikt nie liczył się z prawem własności, budowano tam gdzie chciano. Dzisiaj musimy działać zgodnie z prawem by wejść na prywatną posesję. To sprawia wiele dodatkowych kłopotów.

**Redakcja:** A rozliczenia za energię?

**Józef Niedokos:** Właśnie, niegdyś energia była bardzo tania, nikt się też tymi kosztami specjalnie nie przejmował. Dzisiaj jest inaczej. By nasze przedsiębiorstwo mogło w przyszłości się rozwijać musimy stosować zasadę handlową: Klient nasz pan. Placi i wymaga. Rozmowy z odbiorcami są bardzo trudne i staramy się by były fachowe. Chcemy im nie tylko sprzedawać energię ale i pomagać w odpowiedniej jej eksploatacji. Trudnym i też nowym problemem, jest ściąganie należności.

**Redakcja:** A są one przecież podstawą wypracowania zysku. Jak on się w "Thermie" kształtuje i na co jest wykorzystywany?

**Józef Niedokos:** Jesteśmy spółką komunalną. W tych dwóch nazwach tkwi pozorna sprzeczność, a dlatego na pewno obchodzi płacących tj. zakłady i mieszkańców miasta, w jaki sposób wykorzystywany jest zysk. Bo to przecież jakby ich pieniądze. Po pierwszych trzech kwartałach

## ROZMOWA MIESIĄCA

działalności spółki zysk netto wynosił około 10 mld zł. W całości przeznaczaliśmy go na inwestycje. O podziale zysku spółki decyduje jej właściciel, w tym przypadku gmina. Rentowność kształtuje się w tym roku około 7 proc.

**Redakcja:** Jak widzicie się wobec rozwoju centralnego ciepłownictwa? Nowoczesna konkurencja nie zasypuje gruszek w popiele.

**Józef Niedokos:** Nasza przyszłość związana jest z wygrywaniem tej konkurencji. Gaz, olej, prąd... Na gaz, ze względu na jego cenę, skazane będą przede wszystkim miejscowości oddalone od kopalń. Bielsko posiada elektrociepłownię i węgiel za miedzą. A koszt budowy nowych sieci i instalowanie kotłów gazowych? To piosenka przyszłości, i to dalekiej. My musimy zrobić wszystko, by nasza energia była jak najtańsza i niezawodna. Zachęcamy do montażu liczników energii, bo klient musi wiedzieć, że sprawiedliwe płaci. Z planu przestrzennego zagospodarowania Bielska-Białej i naszego dokładnego rozeznania wynika, że nowo powstające osiedla mieszkaniowe, hurtownie, zakłady pracy będą korzystały z tej formy ciepłownictwa. Przynajmniej w niektórych regionach miasta.

**Redakcja:** Panie Prezesie, najkrócej, czy macie szansę zaistnieć w przyszłości, tak naprawdę, nie na siłę?

**Józef Niedokos:** Tak. Uzasadnię to najprościej: Co roku jest zima, Bielsko nie ma i długo nie będzie miało miliardowych środków na rozwiązania inne, droższe. Myślę, że miasto zostanie podzielone na rejonów wpływów: ciepła z sieci, gazu i energii elektrycznej.

W wielu miastach Europy Zachodniej jest podobnie.

**Redakcja:** Panie Prezesie, pozwoli Pan na chwilę szczerości? Tak? To proszę naszym Czytelnikom powiedzieć coś o sobie. Czy uważa Pan, że jest odpowiednim człowiekiem na właściwym stolku?

**Józef Niedokos:** Jestem absolwentem Wydziału Mechaniczno-Energetycznego Politechniki Wrocławskiej. Na moje doświadczenie zawodowe składa-



ją się lata pracy w Raciborskiej Fabryce Kotłów w tym: projektowanie i nadzorowanie budowy kotłów w kilku elektrociepłowniach polskich m.in. EC B-B, funkcje z-cy kierownika budowy, największej elektrowni na węgiel brunatny w Bułgarii, praca na stanowisku adiunkta naukowo-badawczego w bielskim oddziale COBRTI, Instal W-wa oraz kilku lat projektowania w elektrowni atomowej w Niemczech w ogrzewnictwie i klimatyzacji w Austrii.

**Redakcja:** Wymagał Pan od siebie, czy wymaga również fachowości od swoich współpracowników?

**Józef Niedokos:** Oczywiście. Stawiam na wiedzę, fachowość i doświadczenie. Na przykład moim zastępcą jest Jerzy Pisowicz, wysokiej klasy fachowiec, autorytet w środowisku ciepłowniczym nie tylko B-B. Jest absolwentem Politechniki Gliwickiej, ukończył studia podyplomowe, posiada najwyższy stopień specjalizacji w zakresie ciepłownictwa. Pracowaliśmy już z inż. Pisowiczem w COBRTI i 2-krotnie projekty naszej pracowni zdobywały nagrody Ministra Budownictwa. Również w tym okresie uzyskaliśmy uprawnienia rzeczoznawców PZITS. Do naszych osiągnięć zawodowych można zaliczyć publikacje w pismach fachowych oraz referaty głoszone na wielu konferencjach ciepłowniczych organizowanych w kraju.

To kwestia nowych technologii elektrociepłowni bielskie wylapują już ok 99% popiołu. Ale najbardziej szkodliwa jest siarka. Technika odsiarczania kosztuje, takie urządzenia jeszcze nie są powszechne ale od nich w przyszłości nie uciekniemy. Pierwszym dużym krokiem będzie montowany obecnie w Elektrociepłowni kocioł parowy z paleniskiem fluidalnym o wydajności 230 t/u. Takie rozwiązanie pozwoli wylapać siarkę już w palenisku. Na razie pozostają półśrodki tj. zakup węgla o niskiej zawartości siarki mimo, że jest droższy.

Dziękuję Panu, w imieniu Czytelników "Wspólnoty Małopolskiej" za rozmowę. Życząc sukcesów, to już w imieniu mieszkańców Bielska-Białej.

Rozmawiał: LESZEK DUDZIAK

# Widok z Zakopanego

Patrząc z Zakopanego na Giewont czy Kasprowy Wierch można odnieść wrażenie, że nasze Tatry są piękne. Po ich drugiej stronie widok jest nie mniej okazały. Mieszkańcy Strbskiego Plesa, Starego Smokowca czy Tatrzańskiej Łomnicy mogą być dumni, że to po ich stronie leżą te najwyższe szczyty.

Nowa sytuacja gdy część Tatr należy tylko do Słowacji daje ol-

brzymie możliwości do wykorzystania potencjału turystycznego. Trzeba przyznać, że miejscowi potrafili to uczynić znakomicie. Korzystając z infrastruktury pozostalej po wspólnych czeskosłowackich inwestycjach zbijają "kokosy" na turystach zarówno tych z Pragi jak i Austrii, Niemiec a nawet z Anglii. Ciekawostką może wydać się fakt, że sporą część przyjezdnych stanowią Polacy. Czyżby Zakopane proponowało mniej atrakcji?! Z tego też należy się niestety zgodzić. Nie chodzi już w tej chwili o róż-

nice cen (de facto tylko piwo i niektóre artykuły spożywcze są po niższych niż w Polsce cenach), ale o przygotowanie na przyjęcie turystów. Wypiecjalizowane słowackie hotele oferują po górskich wędrówkach basen, saunę, gabinety odnowy biologicznej, doskonałą kuchnię i co bardzo ważne profesjonalną obsługę władającą minimum językiem niemieckim i angielskim. Obiekty sportowe służą dla wszystkich o co niestety coraz trudniej w naszym kraju. Nawet gdyby spojrzeć na rozrywkę to strona słowacka proponuje znacznie więcej niż polska. Mnogość dyskotek, dancngów przyciąga każdego wieczora tłumy turystów. Dużym ułatwieniem w poruszaniu się po najwyższych słowackich Tatrach jest kolejka "żelazniczka", która łączy najważniejsze punkty turystyczne przewożąc codziennie tysiące osób. Oprócz hoteli dużą popularnością cieszą się kwatery prywatne. Prawie na każdym domu widnieją tabliczki w języku niemieckim i angielskim zapraszające na gościnę. Sezon trwa prawie cały rok, należy więc przypuszczać, że przynosi to tubylcom niebagatelne zyski. Dowodem na to mogą być najnowsze modele zachodnich samochodów poruszające się na górskich drogach z rejestracjami słowackimi.

Nasi sąsiedzi zza Tatr postawili na turystykę reklamując swoje bogactwa w wielu barwnych folderach. Przynosi to im sukcesy co najlepiej obrazuje fakt, że o wolne miejsca nawet na kwaterach prywatnych coraz trudniej.

Opuszczając te malownicze zakątki zrobiło mi się tylko trochę przykro, że parę kilometrów stąd jest jakby mniej turystów choć przecież góry te same.

MAREK NEWALD



# MAXELL

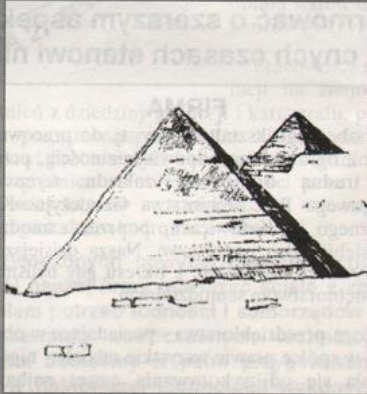


**FF COMPUTERS**

**DOSKONAŁOŚĆ**



**TRWAŁOŚĆ**



**JAKOŚĆ**

**NOWA GENERACJA DYSKIETEK**



**Super RDII**

**DYSTRYBUTOR:**

43-300 BIELSKO-BIAŁA, UL. KUSTRONIA 63  
TEL./FAX (030) 485-37, 270-01 do 9 wew. 200, 201, 202

## PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG GEODEZYJNYCH

# OPUG

**BIELSKO-BIAŁA, UL. WYZWOLENIA 27,  
TEL. 259-13; 439-45**

### Szanowni Państwo

Zanim rozpoczniecie współpracę z naszą firmą pragniemy was poinformować o szerszym aspekcie naszej działalności, który w obecnych czasach stanowi niebagatelną informację dla klienta.

#### FIRMA

Do obecnego kształtu firmy tj. do pracowniczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przeszliśmy trudną drogę od zakładu terenowego Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Katowicach, poprzez samodzielne przedsiębiorstwo państwowe. Nasza dzisiejsza nazwa wywodzi się właśnie z okresu gdy byliśmy już przedsiębiorstwem samodzielnym.

Załoga przedsiębiorstwa - posiadająca w obecnej chwili w spółce prawie wszystkie udziały - nigdy nie uchylała się od wykonywania nawet najbardziej skomplikowanych prac geodezyjnych, począwszy od pomiarów dla celów ewidencji gruntów, poprzez pomiary sytuacyjno-wysokościowe z inwentaryzacją urządzeń podziemnych aż po skomplikowane usługi dużych budowli. Byliśmy swego czasu na wszystkich dużych budowach, prowadząc obsługę geodezyjną m.in. budowy Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, czy budowę Elektrociepłowni II w Czechowicach Południowych, gdzie zresztą prowadzimy obsługę po dzień dzisiejszy. Geodeci nasi obsługiwali budowy wszystkich główniejszych tras komunikacyjnych oraz powstających w województwie osiedli mieszkaniowych.

Lata pracy na tych budowach pozwoliły naszym geodetom, których w spółce pracuje obecnie około 70-ciu, nabrać doświadczenia zawodowego.

Dzisiejsza stagnacja gospodarki krajowej odbiła się również na sytuacji w spółce. Brak dużych robót zmusił nas do stawania w szranki w zdobywaniu zleceń drobnych. Urosła nam konkurencja i powstał bardzo trudny rynek na którym często panują wilcze prawa.

#### RZETELNOŚĆ

Nasze tradycje nakazują nam oferować zawsze usługi wykonywane kompleksowo i przez fachowców dobrze znających swój zawód. Lata doświadczeń w pracy wyrobiły nam opinie firmy raczej solidnej, umiejącej się znaleźć na rynku i przygotowanej do oferowania usług po cenach konkurencyjnych. Nadal trafiają do nas najczęściej roboty trudne, których małe firmy nie chcą często lub nie potrafią wykonać.

Po czasach OPGK Katowice pozostała jeszcze obiegowa opinia o tym, że wykonujemy roboty drogo. Opinia ta czyni nam wiele zła, lecz wyniki przetargów na roboty geodezyjne, z których wiele wygrywamy świadczą o tym, że obiegowe opinie nie zawsze są prawdziwe. Nasze ceny uwzględniają na ogół wszystkie konieczne do wykonania aspekty technologiczne i nie są brane "z sufitu" jak to czasami bywa u niedoświadczonych wykonawców, którzy źle kalkulując ceny wpadają później w pułapkę i stają wobec konieczności "ratowania" się jakością roboty. U nas klient postawiony zostaje w komfortowej sytuacji nie musząc obawiać się o termin czy wreszcie o to, że znikniemy z rynku w najmniej odpowiedniej dla klienta chwili.

#### NOWOCZESNOŚĆ

Spółka nasza postawiła na nowoczesne technologie a te jak wiadomo wymagają nowoczesnego sprzętu w postaci dalmierzy, komputerów, ploterów czy wreszcie bardzo drogiego oprogramowania. Pod tym względem staramy się też szybko nadgonić zaległości z okresu, kiedy to byliśmy traktowani nieco po macoszemu w monstrum jakim było OPGK Katowice. Już jako spółka zakupiliśmy nowoczesnego sprzętu za kilkaset milionów złotych i chociaż ilość

STR.8 WSPÓLNOTA MAŁOPOLSKA

43-200 BIELSKO-BIAŁA, UL. KURIAŃSKA 23  
TEL/FAX (033) 482-27, 270-11 do 9 www.200.201.202

FF COMPUTER



tego sprzętu jakim dysponują nasze pracownie geodezyjne nie jest jeszcze imponująca, to w razie konieczności jego koncentracja pozwoliłaby na to abyśmy mogli podjąć się wykonania w sposób kompleksowy dowolnie dużego i dowolnie skomplikowanego zadania geodezyjnego i to nie tylko w zakresie zadań inwestycyjnych ale również w zakresie zadań związanych z geodezją rolną, w tym np. prowadzenie ewidencji gruntów.

Jako jedyna firma geodezyjna w województwie bielskim dysponujemy urządzeniami reprodukcyjnymi pozwalającymi na wykonywanie przeskalowań różnych materiałów z zachowaniem kartometryczności. Nasza pracownia reprodukcji fotomechanicznej świadczy również usługi niegeodezyjne różnym firmom reklamowym i poligraficznym. W świadczeniu tego rodzaju usług widzimy również jeszcze duże możliwości.

#### WSZYSTKO DLA KLIENTA

Zadania geodezyjne ściśle wiążą się z terenem. Trudno sobie wyobrazić aby klient szukał nas w miejscowościach odległych od miejsc w których ma on do nas interes. Dalekie dojazdy na roboty podrażają ich koszt a i utrudniają kontakty między klientem - który ma często specjalne wymagania - a wykonawcą. My zatrudniamy geodetów z terenu całego województwa a to pozwala nam na zbliżenie do klienta. Mamy nasze pracownie nie tylko w Bielsku-Białej ale również w Kętach, Oświęcimiu, Wadowicach, Suchej Beskidzkiej, Żywcu, Cieszynie, Skoczowie, Wiśle i w Szczyrku. Taka struktura organizacyjna kształtowała się niemal 20 lat i świetnie zdaje egzamin. Załoga tych pracowni wywodzi się i żyje na terenie swojego działania. Pracownicy wrosli już w swoje otoczenie żyjąc jego problemami. Wymusza to często konieczność wychodzenia naprzeciw lokalnym potrzebom i podejmowanie odpowiednich działań. Często są to działania będące rezultatem bliskich kontaktów naszych



pracowników ze strukturami samorządowymi. Wielu naszych pracowników (wspólników) aktywnie pracuje w samorządach, wielu z nich jest radnymi, wielu członkami komisji problemowych. Z grona naszych byłych pracowników wywodzi się burmistrz jednego z miast naszego województwa - zresztą bardzo aktywny i jak nam wiadomo, cieszący się dobrą opinią wśród mieszkańców gminy.

Pracownicy nasi z racji na znajomość

zagadnień z dziedziny geodezji i kartografii, planowania przestrzennego a także bliskiej naszemu zawodowi problematyki budownictwa i rolnictwa - po uwzględnieniu dobrej znajomości terenu i potrzeb mieszkańców - stanowią dla samorządów swoistego rodzaju kadrę ekspertów.

Z przytoczonych powyżej powodów chcemy rozwój naszej firmy powiązać ściśle z zaspokajaniem potrzeb ludności i samorządów przy zastosowaniu nowoczesnych technologii i sprzętu. Jesteśmy w pełni przygotowani do prac w najnowszej technologii wykonywania map w systemie numerycznym.

**Możemy zagwarantować wszystkim naszym klientom, że prace których się podejmujemy - wykonane będą w najwyższym stopniu jakości oraz w ustalonych terminach.**

**Serdecznie  
Zapraszamy!!!**

**Zapraszamy do naszej nowo otwartej siedziby w  
Bielsku-Białej przy ul. Wyzwolenia 27.**

# Inwestować w przeszłość

**Bielsko-Białą - stolicę Podbeskidzia - nazwać można miastem przyszłości. Bo chociaż w minionych latach miasto to zdobywało różne przydomki, między innymi grodu stu przemysłów, lub, ze względu na FSM, siostry Turynu, to nigdy nie dało się go jednoznacznie zaszklakować. Niezależnie od warunków zawsze odważnie tętniło życiem gospodarczym i kulturalnym, zawsze też, może trochę ze względu na bliskość granicy, wyprzedza inne w swoich nowatorskich rozwiązaniach gospodarczych.**

Dzisiaj Bielsko-Biała - stolica województwa bielskiego - szuka również nowoczesniejszych rozwiązań gospodarczych. Zarząd miasta nie waha się przed decyzjami, które może nie u wszystkich znajdują poklask. Do takich należy na pewno "powołanie do życia" Przedsiębiorstwa Komunalnego "Therma" powstałego w wyniku komunalizacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. "Therma" jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w której udziałowcem jest gmina Bielsko-Biała. Kapitał założycielski spółki wynosił w 1992 roku 207.200 mln złotych.

Podstawowym zadaniem "Thermy" jest zakup, produkcja i sprzedaż energii ciepłej. Działalność pomocnicza polega na wykonywaniu usług związanych z modernizacją układów ciepłowniczych, budowlanych i sprzętowych oraz projektowaniu i produkcji urządzeń ciepłowniczych i pomiarowych. Tak więc głównym celem przedsiębiorstwa jest zaspokojenie potrzeb mieszkańców Bielska-Białej w zakresie centralnego ogrzewania, dostaw ciepłej

wody i wody technologicznej. Wśród odbiorców tej ostatniej dominują tak duże zakłady jak Fabryka Samochodów Małolitrażowych, Zakłady Tłuszczowe oraz przemysłu lekkiego "Welux" i "Wega". Usługi grzewcze indywidualnych mieszkańców świadczy się za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych, ZGM w wypadkach mieszkań zakładowych zakładów pracy. Usługi te stanowią około 40 proc. sprzedaży energii ciepłej, co oznacza ogrzewanie dla prawie 30 000 mieszkań i 100 domków jednorodzinnych. Ogrzewana powierzchnia mieszkalna wynosi prawie 1,6 mln m kw.

"Therma", powstała na bazie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, zmuszona była, już w pierwszym roku swojej działalności, zmieniać szybko swoją strukturę organizacyjną.

Zarząd Spółki, którego prezesem jest mgr inż. Józef Niedokosem, zwrócił szczególną uwagę na dostosowanie organizacji przedsiębiorstwa do nowych zadań. Stworzyło to okazję do zmiany struktur organizacyjnych z okresu WPEC-u. Nowa struktura oparta została na pracownikach o najwyższych kwalifikacjach, zwłaszcza w grupie kadry inżyniersko-technicznej.

Zmiany te pozwoliły na efektywniejsze wykorzystanie istniejącej kadry pracowniczej, usprawnienie procesów zarządzania jak również na zmniejszenie stanu zatrudnienia w sferze pracowników grupy nierobotniczej o 12%.

Integralną częścią zmian strukturalnych było wprowadzenie odpowiedniej polityki płacowej. Nowe porozumienie płacowe wprowadzone po konsultacji z

organizacjami związkowymi zmieniło strukturę składników wynagrodzenia, powodując ich zmniejszenie przy jednoczesnym powiązaniu płacy bezpośredniej z wykonywanymi zadaniami.

Efektom natychmiastowym powyższych zmian było obniżenie liczby godzin nadliczbowych, co pozwoliło na lepsze wykorzystanie funduszu płac.

Jaka jest, po roku działalności, sytuacja gospodarcza i finansowa spółki? W chwili jej powołania przejęto ujemny stan zdolności płatniczych. Już po kwartale uzyskano saldo dodatnie. Pozytywnym gospodarowania jest zmniejszanie się udziału kosztów wydziałowych, ogólnozakładowych i kosztów wynagrodzeń. Rentowność "Thermy" uzależniona jest, w dużym stopniu, od konieczności stosowania w wypadku mieszkań cen urzędowych oraz uwzględniania przy kalkulacji cen umownych maksymalnych wskaźników wzrostu cen dyktowanych przez Ministra Finansów. Zachęca do oszczędności energii ciepłej przez odbiorców stosowany stosunek procentowy opłaty stałej do opłaty zmiennej. W pierwszym roku działalności przedsiębiorstwa kształtował on się: 46-48 proc. do 54-52 proc. O słusznym nowym kierunku działań ekonomicznych świadczy także zmniejszanie się zadłużeń grupy odbiorców energii ciepłej oraz zobowiązań z tytułu zakupu tej energii.

Podział posiadanych przez Spółkę środków finansowych uwzględnia oczywiście nowe inwestycje i remonty. Przeprowadzane zawsze pod kątem zaspakajania potrzeb odbiorców. Prace remontowe i inwestycyjne wykonują firmy wyłonione w drodze przetargu którego głównym kryterium jest fachowość, i konkurencyjność ofert. Wykonuje się

## JEDNAK COMPACT

przede wszystkim remonty sieci ciepłowniczych, węzłów ciepłych oraz urządzeń grzewczych. I tak na przykład w 1993 roku wymieniono około 4 km skorodowanej sieci. Zastępując, prawie w 90 proc., technologię tradycyjną rurami preizolowanymi z monitoringiem systemu ABB Zamech oraz Tarco o średnicach od 25 mm do 500 mm.

Cel prac modernizacyjnych "Thermy" to obniżenie kosztów eksploatacji i produkcji energii ciepłej dostarczanej do użytkowników. To przede wszystkim podwyższenie poziomu technicznego urządzeń. Przykłady tego

typu działań można już mnożyć. Należą do nich między innymi: stosowanie nowoczesnych izolacji z prefabrykowanych łupków, nowoczesne niezawodnej armatury odcinającej oraz odwadniaczy, automatyki pogodowej i hydraulicznej wraz z olicznikowaniem, nowych rozwiązań w zakresie instalacji wewnętrznej c.o. z zaworami termostatycznymi i wpustowymi oraz proponowanymi naczyniami rozszerzalnościowymi.

"Therma" staje się powoli przedsiębiorstwem na miarę XXI wieku. Stopniowa komputeryzacja wkracza do każdego działu.

Wdrażane są kolejne systemy informatyczne. Zaprojektowany model zaczyna funkcjonować.

Czy przykład spółki takiej jak jest "Therma", przynoszącej konkretne pieniądze miastu, a równocześnie starającej się ułatwić życie jego mieszkańcom, powinno się propagować i powielać? Wydaje się, że tak. Bo przecież tylko właśnie takie nowoczesne rozwiązania własnościowe i systemowe mogą zdawać dzisiaj egzamin. Na piątkę. I inwestować w przyszłość.

LESZEK DUDZIAK

### WĘZEŁ CIEPLNY typu COMPACT system EWERS dla potrzeb c.o. i c.w. z wymiennikami typu JAD z kompletnym wyposażeniem w aparaturę automatycznej regulacji oraz pomiarów

Węzły ciepłe z wymiennikami JAD skonstruowane zostały w oparciu o rozwiązania firmy EWERS - HEIZUNGSTECHNIK GmbH z zastosowaniem elementów produkcji krajowej oraz elementów automatyki z importu.

Konstrukcja i zastosowane urządzenia zostały tak dobrane by spełnione były "Warunki Techniczne" jakim powinny odpowiadać węzły transformujące energię ciepłą zawartą w sieciach magistralnych o parametrach wody sieciowej powyżej 100°C i 0,6 MPa.

Poszczególne elementy wyposażenia węzła wraz z ich wzajemnymi połączeniami zostały rozlokowane na ramie konstrukcyjnej, która stanowi element nośny umożliwiający mocowanie całości na ścianie pomieszczenia węzła lub ustawienie go na posadzce bez potrzeby fundamentowania lub kotwienia. Króćce przyłączeniowe są tak usytuowane, że tworzą zwarte zespoły - wysokich parametrów (strona pierwotna), niskich parametrów (strona wtórna), oraz ciepłej wody użytkowej.

Istnieje możliwość rozbudowy części nieskoparametrowej o kolejne obiegi centralnego ogrzewania wyposażone we własne niezależne układy regulacyjne.

Zasadniczym elementem wymiany ciepła w omawianej konstrukcji jest wymiennik rurowy typu JAD. System modułowy oraz stosowanie wielkości wymienników umożliwiają łatwy dobór wielkości węzłów i ich wyposażenia dla potrzeb ciepłych i

parametrów użytkownika. Wyposażenie może być dostosowane do wymagań dostawcy ciepła w zależności od warunków technicznych.

Użyte materiały oraz przemysłowa metoda produkcji zapewniają stały bardzo wysoki standard jakości i niezawodności działania.

Połączenie węzła ciepłego z instalacją elektryczną realizowane jest za pomocą wtyczki EURO. Całość instalacji elektrycznej wewnętrznej umieszczona jest w szafce rozdzielczej mocowanej na konstrukcji nośnej węzła, posiada własny układ zabezpieczenia i sterowania elementami wykonawczymi. Na płycie czołowej umieszczony jest układ regulacyjny realizujący automatyczną regulację pracy węzła.

#### WĘZŁY CIEPLNE c.o. z wymiennikami JAD

##### Parametry:

- obieg pierwotny: max. temp. zasilania T. 150°C
- T 70°C
- max. ciśn. dopuszcz. 1,6 MPa
- obieg wtórny: max. temp. zasilania t<sub>1</sub> 95°C
- t 25°C
- max. ciśnienie 0,6 MPa
- ciśnienie dyspozycyjne w inst. c.o. 2 m sł. wody

**WĘZEŁ CIEPLNY typu COMPACT  
system EWERS****dla potrzeb c.o. i c.w.****z wymiennikami płytowymi i kompletnym wyposażeniem  
w aparaturę automatycznej regulacji oraz pomiarów**

Węzły ciepłe skonstruowane i produkowane przez firmę EWERS-HEIZUNGSTECHNIK GmbH "Schloss Holte" zostały opracowane zgodnie z wytycznymi AGFW i spełniają obowiązujące w tym zakresie przepisy DIN. Konstrukcja i zastosowane urządzenia zostały tak dobrane by spełnione były "Warunki Techniczne" jakim powinny odpowiadać węzły transformujące energię ciepłą zawartą w sieciach magistralnych o parametrach wody sieciowej powyżej 100°C i 0,6 MPa.

Poszczególne elementy wyposażenia węzła wraz z ich wzajemnymi połączeniami zostały rozlokowane na ramie konstrukcyjnej, która stanowi element nośny umożliwiając mocowanie całości na ścianie pomieszczenia węzła lub ustawienie go na posadzce bez potrzeby fundamentowania lub kotwiczenia.

Króćce przyłączeniowe są tak usytuowane, że tworzą zwarte zespoły - wysokich parametrów (strona pierwotna), niskich parametrów (strona wtórna), oraz ciepłej wody użytkowej. Istnieje możliwość rozbudowy części niskoparametrowej o kolejne obiegi centralnego ogrzewania wyposażone we własne niezależne układy regulacyjne.

Zasadniczym elementem wymiany ciepła w omawianej konstrukcji jest wymiennik płytowy produkcji szwedzkiej o połączeniach nierozbieralnych. System modułowy oraz stosowane wielkości wymienników umożliwiają łatwy dobór wielkości węzłów i ich wyposażenia dla potrzeb ciepłych i parametrów użytkownika. Wyposażenie może być dostosowane do wymagań dostawcy ciepła w zależności od warunków technicznych.

**Użyte materiały oraz przemysłowa  
metoda produkcji zapewniają stały  
bardzo wysoki standart jakości  
i niezawodności działania.**

Przedsiębiorstwo Komunalne "THERMA" Bielsko-Biała we współpracy z PPH "UNITERM" prowadzi scalenie węzłów z elementów dostarczanych przez firmę EWERS.

Połączenie węzła ciepłego z instalacją elektryczną realizowane jest za pomocą wtyczki EURO. Całość instalacji elektrycznej wewnętrznej umieszczana jest w szafce rozdzielczej mocowanej na konstrukcji nośnej węzła, posiada własny układ zabezpieczania i sterowania elementami wykonawczymi. Na płycie czołowej umieszczony jest układ regulacyjny realizujący automatyczną regulację pracy węzła.

Całość może być zamknięta w obudowie wykonanej w formie szafy stalowej.

**Parametry:**

- obieg pierwotny: max. temp. zasilania 140°C

- t 60°C

- max. ciśn. 1,6 MPa

- obieg wtórny: max. temp. zasilania 95°C

- t 30°C

- max. ciśn. 0,6 MPa

- spadek ciśnienia na wymienniku 10 KPa

- ciśn. dyzpozycyjne w inst. c.o. 2 sł. wody

# PIENIĄDZ NIE ŚMIERDZI

Obiecane przez SLD pieniądze na fundusze socjalne będzie trzeba uzyskać. Skąd? Odpowiedź: zwiększenie podatków, zwiększenie składek na ubezpieczenia społeczne. I nie tylko. Rezultat: część prywatnych przedsięwzięć straci sens (nawet duża część). Przetrwają tylko ci najmocniejsi. Bezrobocie w sektorze państwowym ustabilizuje się na wskutek dopłacania nawet do przedsiębiorstw będących w sytuacji beznadziejnej. Wzrośnie natomiast bezrobocie w sektorze prywatnym. Ale co to znaczy? I czy tak naprawdę jest? Nie Państwo kosztem stabilizacji złotówki da dobrodusznym zasiłki dla byłych przedsiębiorców. Gospodarka Polski staje się

wątpliwym punktem na mapie Europy. Destabilizacja polityczna podważa wszelkie wysiłki R.P. celem wstąpienia do NATO. Na wczasy z FWP nie stać i tak większości ludzi, gdyż brzydki kapitaliści zniweczyli cały dorobek PRL (wytlumaczenie nader popularne). Dalsze konsekwencje są takie, że nie wypada o nich mówić, zresztą po co ludzi straszyć.

Można tutaj przytoczyć przykład bogatej Francji. Jeśli Francję stać było na ponad dziesięć lat rządów socjalistów to pytanie na ile stać będzie Polskę?

I wypada przypomnieć, że pilsudczykowski BBWR początkowo

również nie miał zbyt wielkiego elektoratu. Za to później wzrósł.

Jeśli komuś wydaje się, że Polskę niczym Szwecję stać na prawdziwe rządy socjalistów to jest w błędzie bo żaden z przywódców lewicy nie da dodatkowej pracy szwaczkom z Łodzi czy hutnikom z Huty Sędzimir. Bazowanie na ludzkiej naiwności, szczególnie gdy Moskwa nie kupuje od nas większości towarów, wydaje się czymś nieodpowiedzialnym.

Zamieszanie powstaje ogromne. Ale przecież może być inaczej.

MARK NEWALD

## NA NASZYCH EKRAKACH

### W KINACH:

#### PIĘKNA I BESTIA (USA)

Pierwszy film animowany w historii kina nominowany do Oscara w kategorii najlepszego filmu. Oczywiście jako jedynak wśród czterech fabularnych nie miał szans. Nominacja świadczyć może jednak o tym, że nie jest to film tylko dla dzieci, ale także dla dorosłych. Warto więc wybrać się do kina całą rodziną. Klasyczna szkoła Walta Disneya wsparta najnowocześniejszymi osiągnięciami z dziedziny animacji. Klasyczny mit Pięknej i Bestii. Przesłanie dobra i radości. Kolorowy świat pełen wspaniałych dźwięków, muzyki, przygody, bezpretensjonalnych walorów wychowawczych w oprawie baśniowej. Reżyseria: Gary Trousdale, Kirk Wise.

#### LUZIE I MYSZY (USA)

Ekranizacja powieści Johna Steinbecka pod tym samym tytułem. Czasy kryzysu amerykańskiego ukazana poprzez losy dwóch przyjaciół-przystojniaczy i "lekkopopólnego". Prawdziwa przyjaźń na dobre i złe. Piękne życie, w którym poprzez ciężką pracę i lojalność można ocalić siebie i wyjść na przeciw marzeniom. Piękne zdjęcia pól i życia na farmie. Film pokazujący przede wszystkim wiarę w człowieka. Nie jest to może kino pełne fajerwerków, lecz film o dobrej konstrukcji, którzy w szczególnie sposób polecam ludziom wrażliwym i "lekkopopólnym". Wspaniała rola niezawodnego Johna

Malkovicha. Interesujący Gary Sinise (również reżyseria). Pociągająca Sherilyn Fenn.

### W WYPOŻYCZALNIACH:

#### NA FALI (USA)

Z jednej strony są wspaniałe plaże i fale z szalącymi surfingowcami. Z drugiej intryga. Tajemnicze, charakterystyczne napady na banki. Grupa "byłych prezydentów" kontra młody agent FBI. Dość szybko zostanawiamy się: kto na tym wszystkim stoi? Ale nie rozwiązanie zagadki jest w tym filmie najważniejsze. Bardziej intrygujące jest to, co dzieje się pomiędzy bohaterami opowieści. Szybkie tempo narracji nie przeszkodziło w zilustrowaniu strony psychologicznej. Wartka akcja tworzy logiczną całość. Umacnia pewne mity, pewne z hukiem obala. Reżyseruje Kathryn Bigelow. Grają (uwaga!) Patrick Swayze i Keanu Reeves.

#### POGRANICZE PRAWA (USA)

Naprawdę ostra sensacja. Dużo przemocy i dosadnych słów. Dla amatorów video-emocji. Do tego fabuła nie wyszana, z palca, a zaczerpnięta prosto z życia. Metody tajnej grupy policyjnej do zwalczania niebezpiecznych przestępców budzą wątpliwości samej jej członków, a co dopiero środowisk opiniotwórczych. Wszystko dzieje się na przysłowiowym pograniczu prawa, albo nawet poza nim. W wielkim mieście zło zaczyna się złem zwyciężać. Szok i pustka, za którą jest już tylko śmierć. Krew leje się obficie. Reżyseria Mark L. Lester (wcześniej m.in. "Commando"). Ścierają się: Lou Diamond Phillips i Scott Glenn. (L.K.)

Jako zupełnie mały chłopczyk nie będący jeszcze nawet nastolatkiem napisałem sobie wierszyk:

*Jugostawia duża  
Jugostawia piękna  
sześć republik ma  
i dużo dużo szczęścia*

Tuż po tym, jak przestałem być nastolatkiem, rozpoczął się dramat...



## JAK DZIECINNY SEN

Matka moja ukończyła slawistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Język: serbo-chorwacki. Pracę zaczęła w bielskiej FSM, nawiązującej wtedy kontakty handlowe z "Zastawą". Ojciec sam poznał język w praktyce i w latach osiemdziesiątych zdał egzamin państwowy. Jugostawia była obecna w naszym domu odkąd pamiętam. Nie było dnia, żeby nie słuchało się bałkańskiej muzyki, ludowej, rozrywkowej. "Srebrna Krila", Zdravko Colic, Olivier, byli mi bliżsi niż panujące wówczas super grupy "Boney M" lub "ABBA".

Już podczas pierwszego pobytu TAM "byłem stracony". Zakochałem się okrutnie i po dziecięcemu w klimacie, górach, wyspach, w Adriatyku. Zasmakowała mi ostra kuchnia z małymi papryczkami, białym pszennym chlebem, gibanicą, szopską sałatą, kajmakiem, ajvarem. Z małżami, krabami, z owocami południowymi, których w Polsce nie było. Podczas kilku kolejnych wakacji zjeździłem Jugo wzdłuż i wszerz:

Wyspa Brac, Dubrovnik, Dojran, Belgrad, Kragujevac, Subotica, Skopje, Titograd, Sarajevo.... Widziałem radosnych ludzi, dobrobyt (tak to odbiera-

łem), turystów z całego świata, różne kultury, zabytki, piękne i nowoczesne architektonicznie osiedla mieszkaniowe. Nieporównywalne do naszej wielkiej płyty. Pamięć o ukochanym przywódcy Tito kwitła (bez ironii!). Miałem przyjaciół - Serbów, Chorwatów, Bośniaków, Macedończyków i takich, o których naprawdę trudno byłoby powiedzieć jakiej są narodowości. W tym federacyjnym państwie migracje ludności i związki mieszane stały się czymś powszechnym.

Cieszyłem się, gdy moi koledzy szkolni szaleli na imieninach i urodzinach przy jugostawiańskich nagraniach. Zarząłem Jugostawią. Jeden z nich solidnie zaczął studiować literaturę: Andric, Bulatovic, Kis, Koneski... Widziałem, że z Jugo nie wyleczę się nigdy.

We wrześniu 1990 kupiłem jupę jeansową na bazarze (zupełnie co innego niż nasz bazar) w Sarajewie. Patrzyłem jak skaczą do rzeki z historycznego mostu w Mostarze. Przejechałem przez most na Drinie, tym o którym pisał Ivo Andric.

Ale już wtedy we wrześniu 1990, stary Chorwat mówił mi: "Panie tu jest inne państwo. Inne Państwo". W autobusach zaczęły

pojawiać się flagi z szachownicą zamiast gwiazdy. Na piłkarskich Mistrzostwach Świata w Italii Jugostawia doszła do ćwierćfinału. W drużynie był Stojkovic, Katanec, Savicevic, Prosinecki. Powoli zaczęto zastanawiać się: kim jest kto?

### SUMIENIE EUROPY

Polska informacja o konflikcie w byłej Jugostawii była zbyt często wybiórcza i tendencyjna. Bazująca wpiery na dziennikarskich "gorących tematach dnia": kto zgwałcił, uciął głowę, wylupał oczy, zastrzelił... Fakt, wojna w "samym środku Europy" szokuje nagromadzonym okrucieństwem i siłą nienawiści. Brak jednak próby realnej oceny sytuacji. Przyczyny zwykle ogłasza się jednotorowo i zgodnie z polityczną tendencją. Jednych ubiera się w czarne szaty, drugich wybiela. Ludzie w Polsce powoli przywykli do codziennego odcinka z bośniackiego teatru wojennego. Zaczynają traktować to widowisko niczym kolejną mydlaną operę. Owszem, pamiętają, że całkiem niedawno była w Sarajewie Olimpiada. Może ktoś nawet wspomina Vučko i siostry Tlakówny, Bojana Krizaja. Słyszac o groźbie głodu w Sarajewie znosi my dary dla humanitarnych konwojów, które jednak z różnych

## BAŁKAŃSKIE DYLEMATY

przyczyn nie są wykorzystywane. Solidarność międzyludzka staje się tylko pustym gestem, o którym po latach niewiele będzie pamiętać. Rzeczywiste problemy zostają wciąż nierozwiązane. Pomoc nie zawsze trafia do najbardziej potrzebujących. Krzykliwość haseł i zła organizacja niweczą trud wielu ludzi dobrej woli. Informacje są w stylu: Chorwat cacy, Serb be, albo na odwrót. Zawsze w jedną stronę. Muzułmanie - ofiary, Muzułmanie - bandyci. Wielka tragedia rozgrywa się dosłownie na naszych oczach.

Co możemy zrobić my, zwykli ludzie? Niewiele. Kiwamy głowami, mówimy: "ich sprawa" Bośnia zostanie podzielona na trzy części. Ze zrozumieniem przyjmujemy to do wiadomości. Wyższa konieczność. Siła wyższa dla dobra ogólnego. Jest to na pewno jakiś plan. Lepszy niż wojna bez żadnych widoków na trwałe pokój. Akceptujemy rozbiór narzucony z góry, nas to nie dotyczy. Świat wypiął się na nas w Jalcie i też pół wieku pracowaliśmy dla pokoju i dobra ogólnego. Była wyższa konieczność. Pewnych procesów się nie zatrzyma. Ale niech gadające głowy, "eksperci" telewizyjni, nie przekonują mnie na przykład by Serbowie oddali Kosovo Albanii. "Przecież to małe terytorium - mówią-a i tak mieszka tam większość Albańczyków". Drodzy państwo. Kraków też nie jest bardzo duży... Załóżmy, gdyby przyjechało pracować tu wielu Wietnamczyków jako tzw. tania siła robocza, mieszkało przez parę pokoleń i powiększywszy swoją liczebność dopominało się autonomii, czy oddalibyśmy Kraków Wietnamowi? I problem byłby z głowy? Kosovo to rzecz święta dla Serba. Kosowe Pole jest symbolem patriotyzmu i bohaterstwa oręza serbskiego. To tu bili się przed wiekami przeciw rozpoczynającym swój krwawy pochód wojskom tureckim. Dobrze jest być ekspertem na Woronicza i

mieć patent na jedynie słuszne rozwiązania.

### "DLACZEGO?"

Jugosławia musiała się rozpaść. W dobie drugiej europejskiej Wiosny Ludów było to nieuniknione. Pomysł wspólnego państwa Słowian Południowych zrodził się jeszcze w dziewiętnastym wieku w romantycznym ruchu iliryskim. Po pierwszej wojnie światowej powstało państwo Serbów, Chorwatów i Słowenów (SHS). Druga wojna światowa wypromowała komunistyczną partyzantkę ogólnojugosłowiańską i wzmogła chorwacko-serbskie antagonizmy. Ustaszowskie rządy chorwackie z jednej strony, czetnicy serbscy z drugiej. Potem się o tym oficjalnie nie mówiło, ale w ludziach uraz pozostał. Przez lata ogniem spajającym sześć republik był charyzmatyczny przywódca Tito. Ten syn chorwackiego chłopca i słoweńskiej chłopki potrafił walczyć przeciwko swym ustaszowskim rodakom, sprzeciwić się Stalinowi, nie dołączyć do państw będących pod wpływem Ameryki. Potrafił trzymać przez dziesięciolecia kilka narodów w jednej państwowości, bezkonfliktowym współistnieniu.

Po jego śmierci prawda nabrała pełnych kształtów: obozy koncentracyjne i morderstwa polityczne lat pięćdziesiątych, autorytaryzm, przywileje dla ludzi partii. Mit Josipa Broz Tito

zaczął pękać. A wraz z nim zaczęła pękać Jugosławia. Zadawnione i pozornie schowane problemy odżyły ze zdwojoną mocą. Odżyły nacjonalizmy, a wraz z nimi ich najbardziej skrajne, radykalne odłamy. W Serbii komuniści przejęli pozycje narodowców. "Nawrócili się" i weszli w kontakty z cerkwią prawosławną. Hasło z czasów okupacji "śmrt fasizmu, sloboda narodu" (tłumaczenie chyba zbędne) przerobiono w "śmrt fasizmu, Sloboda narodu". Milosevic stał się wyrazicielem nowej serbskiej polityki. Ugrupowania opozycyjne ze swym liderem Vukiem Draskovicem wciąż muszą walczyć o swoje prawa i zmianę wizerunku kraju.

Dok. na str. 16

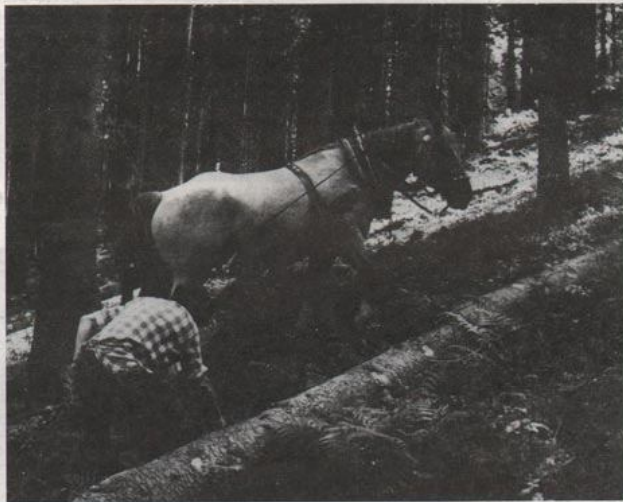


## ZWIEDZAMY MAŁOPOLSKĘ

### WOJEWÓDZTWO RZESZOWSKIE

**OŻANNA** - kod pocztowy 37-303 Kuryłówka

Wieś leży nad zalewem o powierzchni ponad 20 ha. Otoczona jest lasami obfitującymi w grzyby i jagody, a także w zwierzynę i twardo wodne. Dojazd: PKS do



miejsowości Czarna, autobusy kursują średnio co 30 minut. Motel i domki kempingowe nad zalewem oraz pole biwakowe o pow. 1 ha. Jadalnia, punkty małej gastronomii. Możliwość organizowania w lesie na polanie

obok zalewu obozów letnich pod namiotami dla dzieci i młodzieży.

**RANIŻÓW 36-130**

Wieś letniskowa położona 24 km na północ od Rzeszowa, między Kolbuszową, a Sokołowem, na skraju Puszczy Sandomierskiej. Obok Raniżowa znajduje się las zwany "Stołowymi Górami", a przed nim są pola, tzw.

Główne atrakcje krajoznawcze:

- skansen w przysiółku Zembrza-Sudoły, a w skansenie zagroda Sudołów z osiemnastego wieku,

- pomniki przyrody-kulkuset-letnie lipy i cisy,

- zabytkowy kościół z 1815 roku.

Dojazd: PKS. Hotel, bar.

### WOJEWÓDZTWO TARNOBRZESKIE

**HARASIUKI 37-413**

Miejscowość letniskowa położona nad Tanwią - rzeką o bardzo czystej wodzie zawierającą duże ilości jodu. Harasiuki położone są na skraju kompleksu leśnego znanego jako Lasy Janowskie. W lasach o przewadze drzew iglastych znajduje się bogate runo leśne. W Lasach Janowskich myśliwi znajdują znakomite warunki do polowań.

Dojazd: PKS z Biłgoraja, jak również ze Stalowej Woli.

Ośrodek wypoczynkowy, domki kempingowe, pole namiotowe, lokal gastronomiczny.

L.K. na podstawie  
"Wsie turystyczne"

Dok. ze str. 15

Belgradzka Telewizja uprawia propagandę, ale daje możliwość zapoznania się z wojną widzianą od jednej strony. W zachodniej części Chorwacji życie toczy się w miarę normalnie. Na Półwysp Istrii zaczynają przyjeżdżać turyści. W nadmorskich ośrodkach zakwaterowani są uchodźcy z BiH (Bośni i Hercegowiny) - w większości Muzułmanie. Jest ich szczególnie dużo w miejscowości Rovinj. Chorwackie gazety, takie jak "Vecerni list", czy "Glas Istrie"

w połowie piszą o wojnie, w połowie o rzeczach najzupełniej zwykłych, codziennych. Kolorowy magazyn "Arena" rozpisuje się o sukcesach Toni Kukoca i Dino Radji w Chicago Bulls i Boston Celtics. Słowenia - jak twierdzi jej prezydent Milan Kucan - miała dużo szczęścia. Czarnogóra tradycyjnie z Serbią. Macedonia ma swoje własne problemy - spory terytorialne z Grecją i Bułgarią. Bośnia - wiadomo - dramat jakiego nie było w Europie od pół wieku.

### DOPISEK

Nie starałem się "wymyślić" jakichś odpowiedzi w związku z "gorącą bałkańską tematyką". Nie to było moją intencją. Nie chciałbym też być posądzony o jakąkolwiek stronniczość. Wiem, że tekst ten skażony jest osobistym emocjonalnym zaangażowaniem, a tak być nie powinno. To jego wada. Lecz bez niej niestety nie mógłby w ogóle powstać.

LECH KOTWICZ



### STANOWISKO RADY FEDERACJI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN POLSKICH przyjęte na spotkaniu z przedstawicielami Parlamentu i Rządu w Krakowie w dniu 12 listopada 1993 roku

#### I. Finanse gmin

1. Ustawa o dochodach gmin i zasadach ich subwencjonowania i dotowania ("o finansach gmin") powinna spełniać w możliwie największym stopniu funkcję systemowego rozwiązania prawnego, które umożliwiłoby gminom prowadzenie nie tylko doraźnej polityki finansowej.

2. Nie do przyjęcia jest nagle dokonywanie zasadniczych zmian w uzgodnionych z organizacjami samorządowymi zapisach projektu ustawy, całkowicie zmieniających zasady finansowania gmin. W szczególności nie można zaakceptować:

- marginalizacji subwencji, której udział w dochodach budżetu państwa w zaproponowanej w ostatnim projekcie Ministerstwa Finansów wysokości 0,8% stanowiący w roku 1994 wielkość relatywnie znacznie niższą, niż w roku bieżącym, spowoduje załamanie budżetów szczególnie słabszych gmin wiejskich;

- przekształcenia sposobu finansowania zadań przejmowanych jako własne z systemu subwencji (np. szkolnej) formy dotacji celowych;

- braku niezbędnych ułatwień w finansowaniu inwestycji wieloletnich w sektorze usług publicznych.

Zaproponowane rozwiązania nie zostały w najmniejszym stopniu skonsultowane z organizacjami gmin.

3. Organizacje zrzeszone w Federacji w całości podtrzymują swoje stanowiska, przyjęte w ciągu ostatniego roku w sprawie ustawy o finansach gmin. Dokumenty te załączamy do niniejszego stanowiska.

#### II. Szkoły podstawowe

1. Gminy, pomimo niepewności zagwarantowania im odpowiednich środków prawnych i finansowych, podjęły się przejęcia szkół mając na względzie gospodarniejsze nimi zarządzanie. Nie jest prawdą, że gminy nie są przygotowane do przejęcia szkół. Przeciwnie, zasadnicze oznaki nie przygotowania obserwowaliśmy w ostatnim okresie po stronie administracji rządowej, zwłaszcza na szczeblu kuratoriów. Nieuregulowane stany prawne

gruntów i budynków, zdekapitalizowane, źle wyposażone i zadłużone szkoły, bardzo niskie płace nauczycieli, to wynik ich dotychczasowego prowadzenia przez rządową administrację specjalną. Tam, gdzie szkoły zostały już przejęte, doświadczenia są jednoznacznie pozytywne, a zmiana sytuacji oświaty ewidentna i powszechnie akceptowana. Gminy, znając obowiązujący od trzech lat, ustawowy termin przejęcia szkół, przygotowały się do tego przejęcia ze swej strony w pełni, wymuszając przyspieszenie prac przygotowawczych po stronie dotąd prowadzącej oświatę.

2. Zaproponowana forma "fakultatywnego" przejmowania szkół przy jednoczesnej niekorzystnej zmianie formy finansowania tego zadania własnego jest niemożliwa do przyjęcia.

3. Organizacje zrzeszone w Federacji w całości podtrzymują swoje stanowiska, przyjęte w ciągu ostatniego roku w sprawie przejęcia szkół przez gminy. Dokumenty te załączamy do niniejszego stanowiska.

#### III. Kontynuacja reform

1. Kontynuacja decentralizacji państwa powinna przebiegać w pierwszym rzędzie:

- w kierunku dokończenia reformy w zakresie kompetencji przekazanych gminom trzy lata temu;

- w kierunku przekazania na szczebel lokalny dalszych kompetencji o znaczeniu ściśle lokalnym;

- w stronę zróżnicowania zakresu przekazanych zadań w zależności od typu gminy, która ma je wykonywać;

- w stronę przekazania na szczebel lokalny takich środków finansowych z puli finansów publicznych, które umożliwią wykonanie przekazanych obowiązków przez społeczności lokalne.

2. Decentralizacja jest warunkiem koniecznym powodzenia i akceptacji społecznej dalszych reform społecznych w Polsce. Społeczności lokalne jednoznacznie traktują swoje organy samorządowe jako odpowiedzialne za wszystkie sprawy lokalne na danym terenie. Należy spowodować, aby stopień decentralizacji odpowiadał tym jednoznacznym oczekiwaniom obywateli.

Dok. na str. 18

## WZORCOWE ROZWIĄZANIA

3. Organizacje zrzeszone w Federacji w całości podtrzymują swoje stanowiska, przyjęte w ciągu ostatniego roku w sprawie kontynuowania reformy administracji publicznej. Dokumenty te załączamy do niniejszego stanowiska.

### IV. Zasady współpracy

1. Stwierdzamy, że w okresie ostatnich tygodni nastąpiło podjęcie szeregu czynności legislacyjnych w dziedzinach bezpośrednio dotyczących samorządu terytorialnego bez zasięgnięcia opinii, a nawet poinformowania gmin i ich organizacji. Dotyczy to zwłaszcza tak ważnych dla gmin aktów prawnych, jak dotyczące:

- finansów gmin,
- oświaty,
- kompetencji gmin (w tym miast uczestniczących w programie pilotażowym),
- najmu mieszkań, komunalizacji mieszkań zakładowych, itp.

2. Stanowczo domagamy się, aby wszystkie projekty aktów prawnych, dotyczących wykonywania przez gminy ich obowiązków wobec obywateli, były przygotowywane w konsultacji z wykonawcami tych aktów prawnych - gminami i ich organizacjami. Istnieją już w Polsce wypracowane metody tej konsultacji

- przekazywanie projektów aktów prawnych do organizacji gmin,

- omawianie poszczególnych projektów na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego,

- konsultowanie w ostatniej fazie z organizacjami gmin prac legislacyjnych projektów ustaw przez komisje parlamentarne.

Konstytucyjne prawo wypowiedzenia się przedstawicieli gmin we wszystkich sprawach dotyczących gmin musi zostać wykonane nie w interesie osób sprawujących aktualnie funkcje w organach samorządowych, ale w najżywościjszym interesie obywateli miast i gmin.

\*\*\*

Przyjmując z nadzieją wygłoszone podczas dzisiejszego spotkania przez Ministra - Szefa Urzędu Rady Ministrów, Pana Michała Strąka, deklarację partnerskiej współpracy rządu z samorządami, jak również wyrażony przez niego w szczególności zamiar wykorzystania jako ważne narzędzie tej współpracy utworzonej przed kilkoma miesiącami Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, składamy ze swej strony również zdecydowaną deklarację współpracy we wszystkich przedsięwzięciach dotyczących spraw lokalnych. Pragniemy bowiem, aby problemy lokalne, będące dla obywateli często znacznie bliższe i ważniejsze,

## STANOWISKO RADY FEDERACJI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN POLSKICH przyjęte na spotkaniu w Krakowie w dniu 13 listopada 1993 roku

### I. Polityka morska i transportowa

1. Federacja wnosi do rządu pilnego wprowadzenia do laski marszałkowskiej rządowego projektu ustawy "o portach morskich".

Projekt został sporządzony przy współpracy Związku Miast i Gmin Morskich, mającego siedzibę w Gdańsku z Ministerstwem Transportu i Gospodarki Morskiej. Projekt w sposób harmonijny określa partnerstwo

państwa i gmin portowych w zarządzaniu terenami portowymi za pośrednictwem spółek użyteczności publicznej SA pod nazwą Zarządy Portów. Ma w ten sposób na względzie optymalny rozwój portów morskich i ich konkurencyjność wobec silnych ośrodków miejsko-portowych w krajach zachodnich.

Propozycja ta uwzględnia uwagi zgłoszone na posiedzeniu KERM w dniu 1 czerwca 1993 roku.

2. Federacja wnosi o weryfikację rządowych priorytetów dla budowy autostrad w Polsce. Prio-

rytety te winny przede wszystkim uwzględniać interesy gospodarki polskiej, a w tym wymianę towarową między północą a południem Europy, Bliskim Wschodem oraz wschodem i zachodem Europy, ze szczególnym udziałem portów polskich. Dotychczasowe priorytety eliminują porty polskie z obrotu towarowego. Federacja postuluje przyznanie bezwzględnego pierwszeństwa budowie autostrady północ-południe, jako osi dalszego rozwoju sieci autostrad w Polsce. Przedstawicielem federacji do prac w tym zakresie jest Związek Miast i Gmin Morskich.

Dok. na str.19

### II. Gospodarka wodna.

Federacja wskazuje na potrzebę zajęcia się jeszcze w tym roku przez rząd i parlament nowelizacją ustawy "Prawo wodne", tak aby mogła ona wejść w życie w trybie pilnym. Wymusza to fakt, iż zorganizowane struktury poszczególnych dorzeczy nie mają umocowania prawnego, umożliwiającego prowadzenie prawidłowej gospodarki wodno-ściekowej na poszczególnych obszarach kraju. Wielokrotnie przekonsultowany ostatni projekt ustawy z 28 września 1993 winien być uwzględniony przez nowy parlament i rząd.

### III. Współpraca w Europie

Wobec osłabienia tempa współpracy pomiędzy państwami Europy Zachodniej, Środkowej i Wschodniej, tym większą rolę powinny odgrywać bezpośrednie kontakty gmin i regionów. Współpra-

ca pomiędzy rządami w tym dotycząca Polski, jej bezpieczeństwa narodowego nie odpowiada dziś skali współczesnych wyzwań i zagrożeń. Popieramy propozycję Przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin Małopolski, aby Kraków był gospodarzem XXI Zgromadzenia Generalnego Gmin i Regionów Europy, jesienią 1995 roku.

Uzyskanie przez Kraków i Stowarzyszenie Gmin Małopolski prawa do zorganizowania Zgromadzenia ponad 2000 burmistrzów i merów stanie się wyróżnieniem dla Krakowa, polskich gmin i stowarzyszeń. Uważamy, że takie spotkanie w Krakowie, jednym z najpiękniejszych miast Środkowej Europy, będzie doskonałą okazją do trwałego zbliżenia miast i gmin Europy Zachodniej i Wschodniej.

Kraków, 13 listopada 1993 r.

### Grudniowy porządek obrad Rady Stowarzyszenia Gmin Małopolski

1. Zajęcie stanowiska w sprawie reformy powiatowej, programu pilotażowego, dla dużych miast - załączam krytyczną uchwałę Zarządu SGM wobec zagrożeń dla reformy samorządowej.

2. Omówienie wyników posiedzenia Rady Federacji Związków i Stowarzyszeń w dniach 12-13 11. 1993 r. w Krakowie, którego organizatorem było SGM (załączam uchwały Rady Federacji). W końcowej części obrad upoważniono i zobowiązano SGM - na mój wniosek - do przedłożenia propozycji, sformalizowania i ustrukturalizowania funkcjonowania Federacji, uzyskania osobowości prawnej, ustalenia siedziby (może w Krakowie - w SGM?) przemiennego odbywania posiedzeń problemowych organizowanych przez poszczególne związki na terenie ich działania itp.

3. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia o wspólne zorganizowanie w Krakowie jesienią 1995 r. przez gminę Kraków i Stowarzyszenie Gmin Małopolski XXI Zgromadzenia Generalnego Gmin i Regionów Europy z udziałem około 2000 burmistrzów i merów (załączam uchwałę Zarządu SGM, vide uchwała Rady Federacji).

4. Zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie celowości powołania oraz zasad organizowania Małopolskiego Banku Samorządowego (załączam informacje o spotkaniu zorganizowanym przez SGM i Krakowskiego Sejmiku Samorządowego Prezydenta Miasta Krakowa w dniu 8.11 1993 r.).

5. Spotkanie Noworoczne z Korpusem Dyplomatycznym (10 lub 17 I 1994 r. w godz. 12.00 - 14.00), propozycja zaproszenia Konsulów z Krakowa i Ambasadorów innych państw Europy oraz Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, Przewodniczących wszystkich Rad Gmin oraz 10 Sejmików

samorządowych z ew. wystawą wydawnictw promujących gminy Małopolski.

6. Omówienie propozycji działań do końca kadencji:

a) budżet na 1995 r.,

b) dwa spotkania: z redaktorami lokalnej prasy samorządowej z Małopolski oraz ogólnopolskiej,

c) sprawa wydawanie "Wspólnoty Małopolskiej" i "Wspólnoty" ogólnopolskiej (wkładki),

d) spotkanie z kierownictwami OTV Kraków, Radia Kraków, Rzeszów, itp. w sprawie współpracy, ew. poparcie dla ubiegających się i koncesję RTV na terenie Małopolski,

e) spotkanie z kierownictwem Krakowskiego Okręgu Wojskowego,

f) comiesięczne spotkania branżowe zmierzające do lepszej wymiany informacji pomiędzy radnymi i przedstawicielami administracji samorządowej - z terenu Małopolski (z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli administracji centralnej i lokalnej), np. skarbników i przewodniczących komisji, budżetowych wszystkich gmin Małopolski, komisji i wydziałów ochrony środowiska, gospodarki komunalnej i komunikacji, geodezji oraz budownictwa i architektury, edukacji, turystyki i promocji oraz kultury i ochrony zabytków,

g) wyjazd - pielgrzymka Prezydentów Wójtów, Burmistrzów, Przewodniczących rad Gmin i Radnych oraz delegatów Sejmików Samorządowych z terenu Małopolski do Rzymu - Watykanu wraz z audiencją u papieża, z krótkimi wizytami po drodze i spotkań w władzami Bratysławy, Wiednia itp.) propozycję w tej sprawie przedłożyłem na posiedzeniu rady SGM w kwietniu br. i została już zaaprobowana co do zasady),

## ZAPACH PETRODOLARÓW

Cezary Owerkowicz z powodzeniem uczestniczył w Międzynarodowym Konkursie Chopińskim w 1965 roku. W czasie następnej edycji tej imprezy poznał bardzo utalentowaną pianistkę z Bielska-Białej, Annę Krzeczek. Od ośmiu lat państwo Owerkowiczowie są wykładowcami pianistyki w Higher Institute of Music w Al-Kuwait, stolicy Kuwejtu. Krzysztof Wiśniewski pochodzi z Cieszyna. Jest inżynierem architektem. Według jego projektów zbudowano w Kuwejcie szereg ważnych budynków rządowych a także nowoczesny port.

Do czasu wojny iracko-kuwejckiej w Kuwejcie pracowało około dwa tysiące Polaków, w zdecydowanej większości wybitnych specjalistów z różnych dziedzin. Byli bardzo cenniejącymi pracownikami, cieszącymi się dużym uznaniem tamtejszych władz. Gdy wybuchła wojna, znaczna część z nich przebywała na urlopiach w Polsce. Nagle zostali bez pracy a pozostawiony w Kuwejcie dobytek uległ zniszczeniu. Zaraz po zakończeniu działań wojennych część Polaków postanowiła wrócić do tego, płonącego jeszcze, kraju. Teraz pracuje ich tam około trzystu, ale liczba stale się zwiększa. Reaktywowana została



ANNA I CEZARY OWERKOWICZOWIE - KONCERT Z OKAZJI 11 LISTOPADA (JESZCZE NIELEGALNIE) 1987 r.

działalność Polsko-Kuwejckiego Towarzystwa Kulturalnego, którego prezydentem jest Cezary Owerkowicz. Wznowiono wydawanie gazety polskiej "Wieści Puścynne". Funkcjonuje polska parafia, działa też polski chór. Powrócono także do tradycji "festynów polskich", w czasie których zbierane są pieniądze na działalność charytatywną w Polsce.

W tym miejscu dochodzimy do związku dalekiego arabskiego kraju z Małopolską. To właśnie kuwejcka Polonia wspiera swoimi datkami Krakowskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi. Z tego samego źródła pochodziło 3,5 tysiąca dolarów na odbudowę Filharmonii Krakowskiej. Polacy z Kuwejtu sfinansowali również zakup sztucznej nerki dla jednego z bielskich szpitali.

Istnieje też inny rodzaj aktywnego uczestnictwa Polonii kuwejckiej w życiu naszego kraju i regionu. Ze względu na swą wysoką pozycję zawodową jej członkowie utrzymują często bardzo bliskie kontakty z elitami finansowymi i gospodarczymi a nawet dworem panującym w tym kraju zwanego "Wrotami Gulfu". Wiadomo, że w świecie biznesu najważniejsze są nie oficjalne spotkania, ale prywatne kontakty. Przedstawiciele polskich ministerstw i izb gospodarczych często korzystają z takich prywatnych kontaktów organizowanych im przez pracujących w Kuwejcie Polaków. Jest to szansa na przyciągnięcie do Polski ogromnego kapitału. Kuwejtczyzy są zainteresowani utworzeniem banku Polska-Kuwejt. Takie powiązania mają dotychczas tylko z Anglią i Francją. Wszystkie kuwejckie banki po-

## NASI ZA GRANICĄ

siadają gwarancje rządowe co powoduje, iż interesy prowadzone z nimi są bezpieczne. Warto wiedzieć, że państwo to największe dochody czerpie nie z ropy naftowej, ale właśnie z obrotów kapitałowych. Dlatego mogło tak szybko zniwelować skutki wojny. Chcąc nawiązać kontakty z Kuwejtem musimy działać szybko i skutecznie, by znowu nie wyprzedzili nas Czesi czy Węgrzy.

**P**od koniec lipca przebywali w Polsce z nieoficjalną wizytą wysokiej rangi przedstawiciele kuwejckiego rządu i konsorcjum biznesmenów nastawionego na współpracę z naszym krajem. Generał brygady Tawfiq Al-Abdulrazzaq, były dowódca obrony Kuwejt oraz Abdullatif AAl-Othman, dyrektor municipalny Al-Kuwajt, po wizytach w Belwederze, Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i CUP-ie przyjechali do Bielska-Białej i Krakowa. Efektem tych wizyt było podpisanie z wojewodą bielskim i krakowskim (jako

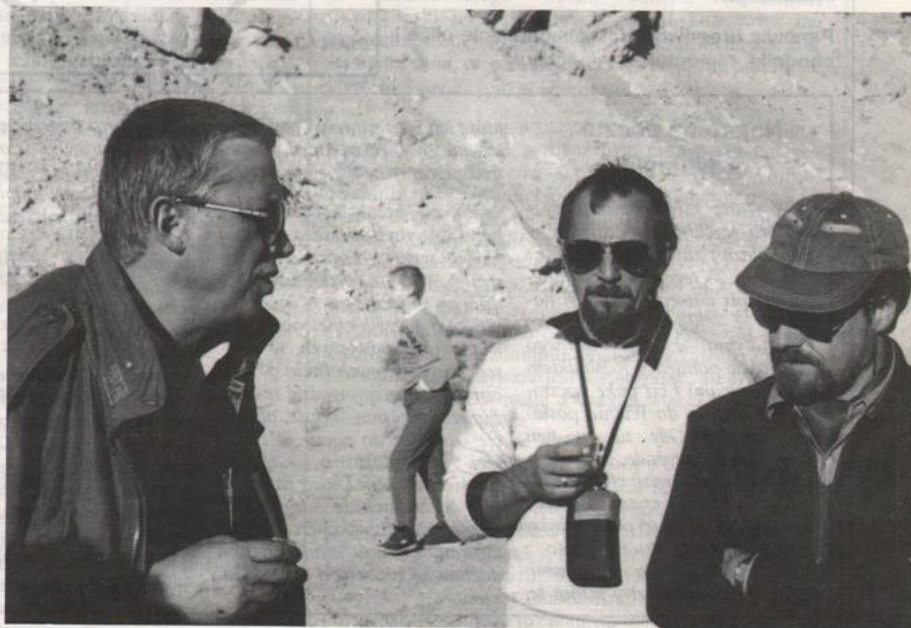
pierwszymi w Polsce) listów intencyjnych o współpracy. Dotyczyć ona będzie gospodarki, rozwiązywania problemów bezrobocia oraz wymiany kulturalnej i turystycznej. Ma to być początek kontaktów, które następnie zostaną rozszerzone na inne kraje Gólfu. Możliwe też, że niektóre centrale kuwejckich przedstawicielstw zostaną ulokowane w Bielsku-Białej i Krakowie. Ważne jest jednak przygotowanie przez stronę polską atrakcyjnej i różnorodnej oferty. Dotychczas, ze względu na brak jakichkolwiek materiałów reklamowych, wiedza o naszym kraju jest w Kuwejcie bardzo niewielka, podobnie jak nasza o Kuwejcie. By to zmienić na zlecenie i za pieniądze rządu kuwejckiego wydana zostanie niebawem w Polsce książka o tym kraju. Jej autorką jest pochodząca z Kęt pracownica naukowa Instytutu Filologii Orientalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, stypendystka rządu kuwejckiego Barbara Michalak. W jej tłumaczeniu ukazały się też książki trójki najpoczytniejszych współczesnych pisarzy kuwejckich: Wa-

leeda Al Rujaiba, Taleba Al Rifani i Laili Al Osman. Planowane jest zorganizowanie Dni Kuwejckich w Polsce i Dni Polskich w Kuwejcie. Rozważa się zintensyfikowanie wizyt polskich artystów w Kuwejcie chociaż teraz i tak co miesiąc goszczą w tym kraju wybitni nasi muzycy i aktorzy. Warto także zacząć prezentować tam polską plastykę. Arabowie są również zainteresowani przyjazdami na leczenie do polskich sanatoriów, muszą jednak w tej sprawie otrzymać szczegółowe oferty. Taki zastrzyk petrodolarów mógłby być bardzo pomocny dla podupadłych polskich uzdrowisk.

**W**ydaje się, że po wieloletnich kontaktach z Syrią, Irakiem, Libią czy Egiptem trzeba teraz odwrócić się w stronę najbogatszych państw Zatoki Perskiej, tym bardziej, że szlak już został przetarty. Może więc nadszedł już czas, by nad Wisłą zapachniało petrodolarami.

JAKUB ANDRZEJEWSKI

ZIMA NA NA PUSTYNI. STOJĄ OD LEWEJ: WOJCIECH MŁYNARSKI, KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI (AUTOR PARKU I MSW) I Cezary Owerkowicz.



## WIADOMOŚCI KALWARYJSKIE

### Mała rzecz a... denerwuje.

Na chodnikach przy Alei Jana Pawła II trwają prace remontowe: wymieniane są krawężniki i płytki chodnikowe. I bardzo dobrze, ponieważ ulica ta prowadzi do dworca PKP.

- Wypadaloby więc, aby była w miarę "przyzwoita".
- I słusznie, że problem ten władze miasta zauważyły i zajęły się nim. Ulica wypiękniała. Tak, ale...

Wjazdy do Przedszkola i na stadion Kalwarianki są tak wyboiste, że można sobie nogi połamać. Czy drogowcy remontujący chodniki nie widzą tego? Czy może potrzebna jest jakaś szczególna dokumentacja na wykonanie wjazdów? Bzdura! Wjazdy do prywatnych posesji przy tej ulicy wykonane są przyzwoicie. Czyli dało się. Bo często w przeszłości słyszało się: nie da się. Podobnie było dawniej, jak pamiętamy, przy ulicy 3 Maja (dawna 1 Maja). Też do prywatnych posesji wjazdy były odpowiednie, a do instytucji takich jak np. apteka beznadziejne.

**Panowie drogowcy! Jak remontujecie ulice i chodniki, remontujcie je z "głową".**



### Napad na pocztę ordynaryjną

W starej księdze cyrkularzy i kursorii (archiwum parafialne w Barwałdzie) zapisano w 1802 r.: "Na dniu 25 tego miesiąca (lutego; przypis autora) kudniowi napadło 2 chłopów na pocztę Ordynaryjną w lesie Górnego Barwałdu pomiędzy Izdebnikiem i Wadowicami i ciż pakę pocztową z Krakowa do Wiednia posłaną ukradli. Gdy tu za tym domyślić się przypada, że rozbojnicy tylko przebrani chłopci być musieli, którzy czytać i pisać umieją, bo tylko tę pakę między innymi wybrali, która prosc z Krakowa do Wiednia adresowana była, a wybrawszy ztey pisma te,

które ich interesowały i onym potrzebne były, resztę onym niepotrzebną zapewne gdzie wyrzucili".

Po tej bezbłędnej dedukacji komisarz myślenickiego cyrkułu Codelli wzywał "Państwa i Magistraty" do natychmiastowych działań. Informację o kradzieży należało bezzwłocznie podać do wiadomości poddanych, w miejscach podejrzanych (m.in. w karczmach) - przeprowadzić rewizje, znalezione pisma, weksle, obligacje - odesłać do poczty izdebnickiej. Cyrkularz o napadzie "powinien dniem i nocą za rewerssem od miejsca do miejsca pod Strofem Igo fl. w kopercie ekspediowany być". O wynikach tych dochodzeń nic więcej nie wiadomo.

Tu warto dodać, że regularną pocztę austriackie władze zaborcze uruchomiły w 1775 r. Wozy pocztowe zaczęły najpierw kursować na trasach: Rzeszów-Dukla-Przeszów-Wiedeń (w czwartki i niedziele), a od października 1785 r. - codziennie ze Lwowa na Rzeszów i dalej trasą jak wyżej. Z tamtych lat pochodzi zabytkowy budynek pocztowy w Izdebniku notowany w "Katalogu zabytków" prof. Szablowskiego. W cytowanej wyżej księdze cyrkularzy zapisano w 1803 r.: "Pocztą Ordynaryjną gdy przejeżdża, Dominia na to bacność ma dać, i jeśli się kto uwiesił przy Pocztarzu nieznaomy a Passu nie ma, takowego schwytać, y do Urzędu Cyrk, oddać".

## GŁOS ZIEMI OŚWIĘCIMSKIEJ

## DWA ZDANIA

W ogniu piekielnym  
płonąć będą...

Prawdziwą plagą cmentarzy stali się złodzieje, kradnący z grobów kwiaty i wieńce, najczęściej po to, aby je ponownie sprzedać i zarobić "na flachę". Na takich tylko kara boska poskutkuje, bo kary ludzkie są za słabe.

## Jesienne liście

Jesienne liście obficie spadają z drzew ścieląc trawniki, chodniki i ulice swoim całunem (truizm i eufenizm). Warto podkreślić, że służby oczyszczania miasta sprzątają listowie należycie, ale nie zbiorą wszystkiego. Dlatego apelujemy do pieszych i kierowców, aby uważali na leżące i rozjechane liście. Potrafią być bardzo śliskie.

## Apel

Po raz kolejny musimy stwierdzić, że ktoś podszywa się pod naszą redakcję robiąc telefoniczne quizy "z nagrodami". To na pewno nie my, a jeżeli spotkacie Państwo kogoś, kto twierdzi, że pracuje dla "Głosu", to prosimy o zażądanie legitymacji redakcyjnej. Skutek murowany.

## Grunt, to samopoczucie (dobre)

W czasie ćwiczeń OC w ZChO można było się dowiedzieć, że zakłady są nieszkodliwe dla środowiska. Jeszcze trochę i uwierzmy, że Oświęcim to kurort, a plaga schorzeń górnych dróg oddechowych występująca tutaj, jest spowodowana przez pyłek kwiatowy i nadmiar tlenu.

## Dziennikarzy jak mrówek

Sądząc po ilości pouczeń, które odbieramy od różnych osób, jak pisać i co opisywać, można dojść do wniosku, że w Oświęcimiu żurnaliści obrodzili jak świeże wiśnie. Tylko gdy przychodzi im (tzn. czyniącym uwagi) spisać swoje zastrzeżenia i obserwacje, to już jakby gorzej. Zaba też myślała, że jest koniem i podkuwanie to przyjemność, dopóki nogi pod młot nie wsadziła. (J.L.)

## Pogoda made in USA

Sprawa budowy w Oświęcimiu Pagody Pokoju przez japońskich buddystów z zakonu Nipponzan Myohji zatacza coraz szersze kręgi i mówi się o naszym mieście już w bardzo egzotycznych miejscach.

Wspominaliśmy o japońskiej wizycie prezydenta Dariusza Dulnika oraz jego odwiedzinach w Pagodzie Pokoju w Hiroszynie. Niedawno natomiast radny oświęcimski Zygmunt Drusewicz na zaproszenie mnichów z Nipponzan Myohoji przebywał w Grafton (stan Albana) w USA, gdzie reprezentował Radę Miejską Oświęcimia na ceremonii inauguracji tamtejszej Pagody. Inicjatorami tej budowy byli, oprócz Japończyków, mieszkańcy samego Grafton oraz "rdzenni Amerykanie", jak tamtejsza prasa nazwała Indian. Przy trwającej cztery lata budowie pracowali wspólnie buddyści, protestanci, katolicy i Żydzi, mormoni i Indianie. Pagoda w Grafton jest drugą (obok tej w Leverett) "Pagodą Pokoju" w Stanach Zjednoczonych.

Oświęcimski radny był w całym regionie oczekiwanym gościem. Już 30 września wychodzący w Grafton i Troy dziennik "The Record" pisał m.in. "W sobotniej ceremonii uczestniczyć będą także goście europejscy - z Oświęcimia w Polsce, miasta leżącego obok niesławnego nazistowskiego obozu śmierci Auschwitz. Oświęcimski miejski radny Zygmunt Drusewicz ma przyjechać z oficjalną delegacją oświęcimskich osobistości na sobotnią ceremonię, gdzie też mają być ogłoszone plany budowy Pagody w Oświęcimiu.

Jako że na samej uroczystości nie byliśmy, musimy wierzyć informacjom przekazanym nam przez naszych amerykańskich kolegów - pismaków. "Times Union" dziennik stolicy stanu Nowy York, Alabany, na pierwszej stronie dodatku "Capital Region" zamieścił wielkie kolorowe zdjęcie z ceremonii i napisał m.in. "Nawet planista miejski (tak w oryginale - LD) z Oświęcimia w Polsce, miejsca nazistowskiego obozu śmierci Auschwitz i przyszłego miejsca budowy pagody, przybył na uroczystość, Zygmunt Drusewicz powiedział, że dla niektórych ludzi z zdominowanej przez katolicyzm Polsce wyznaczenie buddyjskie jest niewygodne, ale większość chciałaby znać Oświęcim z czegoś więcej, niż tylko z miejsca rzezi Żydów".

Informacje z inauguracji Pagody Pokoju w Grafton ukazały się na pierwszych stronach niedzielnych gazet "Times Union", "The Record", "The Sunday Gazette". Fotografie notki o udziale gościa z Polski sąsiadowały z informacjami o walkach w Moskwie i trzęsieniu ziemi w Indiach. Być może stanie się Grafton miastem partnerskim? Co prawda jest miastem mniejszym od naszego, no, ale coś wspólnego już mamy...

## WIADOMOŚCI WIELICKIE

## Co słyszeć w Wieliczce

## Nie ma pieniędzy na remont klasztoru

Zakończono remont kościoła przy XVIII - wiecznym klasztorze Franciszkanów zniszczonego ubiegłorocznymi wyciekami w wielickiej kopalni. Powróciły więc pytania: Skąd wziąć pieniądze na zabezpieczenie samego klasztoru? Dokąd wysiedlić zakonników?

Trwający kilka miesięcy remont kościoła kosztował ok. 3,5 mld zł, z czego 200 mln zł na naprawę popękanego dachu wysupełali parafianie i zakonnicy.

Nie wiadomo jednakże, co będzie ze znacznie większym budynkiem klasztorowym, który - zdaniem pesymistów - miał już nie przetrzymać ostatniego z ubiegłorocznych wypływów wód podziemnych. Wszystkie jego pomieszczenia zostały wówczas podstemplowane drewnianymi belka-

mi - i jak dotąd nic się nie zmieniło.

Nadal nie wiadomo, dokąd wysiedlić zakonników na czas trwania prac zabezpieczających, które potrwają przynajmniej rok. Reformaci podkreślają, że parafia musi nieprzerwanie spełniać swe funkcje - nie mogą więc przenieść się do miejsc zbyt odległych. Nie wiadomo też, skąd wziąć pieniądze na remont, którego koszty będą znacznie większe niż w przypadku kościoła.

Przetarg na wykonawcę prac powinna ogłosić kopalnia - "sprawca" szkód - której jednakże brakuje wielu miliardów na najpilniejsze prace zabezpieczające pod ziemią.

Zaś gwardian klasztoru Ojciec Ludwik Kurowski mówi, że pęknięć przybywa, a zakonnikom coraz częściej na głowy sypie się tynk.

## Ratujmy kopalnię

Otwarta 24 września wystawa na trzecim poziomie wielickiej kopalni, w oddanej właśnie komorze "Kazimierzowskiej", uświadamia z jednej strony ogrom pracy włożonej w ocalenie unikatowego zabytku, z drugiej zaś - uaoocznia istniejące nadal zagrożenie.

Zabezpieczenie komory trwało wiele miesięcy. Gdyby nie konieczność koncentrowania sił i środków na walce z wyciekami, turyści mogliby zwiedzać ją znacznie wcześniej. Nie przez przypadek więc dyrekcja kopalni i Muzeum Żup Krakowskich przygotowały wystawę właśnie w tym miejscu, w rok po największym wypływie wód podziemnych. Prezentowane są komory, których nie zdołano uratować, ukazując równocześnie skutki zaniechania dalszego zabezpieczenia kopalni.

W zeszłym roku, gdy na skutek katastrofalnego wycieku w kopalni soli zaczął się obsuwać teren pod torami kolejowymi, zamknięto stację "Wieliczka - Rynek". Wyciek został opanowany, ale do najbliższego przystanku PKP "Wieliczka" ludzie nadal muszą chodzić trzy kilometry - dojeżdżać znacznie droższymi autobusami.

15 października na spotkanie, zorganizowane przez wiceburmistrza Henryka Uhryńskiego w MDK "Sztugarówka" licznie przybyli mieszkańcy Wieliczki. Ataki odpierały władze miasta, dyrekcje kopalni i PKP, profesorowie - eksperci i dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego.

## Zagrożenie trwa pociąg nie pojedzie!

- dowodzą wszyscy zgodnie. Osiedlenie górotworu w tym miejscu postępuje nadal i wynosi

25-35 milimetrów na miesiąc. W najniższym punkcie grunt jest zapadnięty bagatela! - o 189 cm. Zdaniem prof. Zbigniewa Janowskiego z Politechniki Krakowskiej - kierujący akcją ratunkową w klasztorze Reformatów - uruchomienie kolei byłoby teraz zabójstwem dla kopalni. Jej dyrektor,

Zbigniew Zarębski przekonywał, że spowodowane ruchem pociągów wstrząsy mogłyby spowodować kolejny wypływ wód podziemnych.

Zaś to, czy za rok ruch ten zostanie wznowiony, zależy od intensywności prac zabez-

pieczających, czyli od ilości pieniędzy, których ciągle jest stanowczo za mało, prof. Aleksander Garellicki z AGH apelował o zrozumienie że wielicka kopalnia to coś więcej niż kawałek toru kolejowego, że dzisiaj - jako jedyny taki zabytek w świecie - jest ważniejsza niż Wawel. Dowodził, że na tym etapie prac ratowniczych dziesięć miesięcy ruchu kolejowego oznacza obsunięcie się terenu o dalsze 10 centymetrów.

## Kolej albo kopalnia



## WIEŚCI WOLBROMSKIE

### Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

#### ALKOHOL

Radni uchwalili pakiet trzech uchwał wynikających ze zmiany Ustawy z dnia 26 X 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która ustanowiła wydawanie zezwoleń alkoholowych zadaniem własnym gminy. O liczbie punktów sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5% przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży (czyli w sklepach), decyduje Rada Miejska, Liczba punktów sprzedaży piwa nie jest limitowana mimo, że napój ten nie został zakwalifikowany jako chłodzący. Zachowane zostały jednak wymogi Ustawy z 1982 r. nakazujące ustalenie warunków ograniczenia dostępności alkoholu oraz metod rozwiązywania problemów z nim

związanych. Opracowany przez Zarząd Miasta i zaopiniowany przez Terenową Komisję d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi, projekt tego programu został przyjęty przez radnych do realizacji. Ustala on warunki, jakie ma spełniać podmiot gospodarczy, aby mógł otrzymać zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Wniosek taki powinien być zaopiniowany przez radnego, na wsi dodatkowo przez sołtysa, a przy lokalach gastronomicznych przez Kolo Gospodyń Wiejskich. Istnieje wymóg opinii Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej i komisji powołanej przez burmistrza, która sprawdza warunki architektoniczno-budowlane i wymóg zachowania odległości od obiektów chronionych. Przed wydaniem zezwolenia przez burmistrza każdy wniosek jest opiniowany również przez Zarząd Miasta.

Gminny program profilaktyki rozwiązywania problemów alko-

holowych przewiduje działania naprawcze w zakresie leczenia i rehabilitacji osób uzależnionych poprzez m.in. pomoc osobom uzależnionym i ich rodzinom przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, popieranie inicjatyw tworzenia klubów abstynenckich i innych form działalności trzeźwościowej. Założeniem programu jest szeroka działalność wychowawcza i informacyjna, w ramach której prowadzone będą pogadanki i wykłady w szkołach, działalność terapeutyczna z dziećmi i rodzinami alkoholików, prowadzona z pomocą Poradni Wychowawczo-Zawodowej.

Radni ponadto zdecydowali o zakazie podawania napojów alkoholowych włącznie z piwem w czasie dyskotek. Zaostrzona zostanie kontrola przestrzegania regulaminu. Nierespektowanie zawartych w nim uregulowań powodować będzie cofnięcie zezwolenia.

### WIADOMOŚCI KALWARYJSKIE

Stan Jan Chyczyński

#### Ewo - kacja po latach

*Ewa miała być moja, ale listy padły*

*do śmieci w kancelarii świętego Tomasza.*

*Jesień miała być nasza, ale drzewa murem*

*między nami stanęły na jawie i we śnie.*

*Jesień mogła być złota, ale liście spadły*

*do kałuż i do błota, zaiste, zbyt wcześnie.*

*Zimno przyszło od wschodu. Skostniały listopad*

*na próżno usiłował być cokolwiek wrześnie.*

X 1993

#### EKOLOGICZNA BOMBA



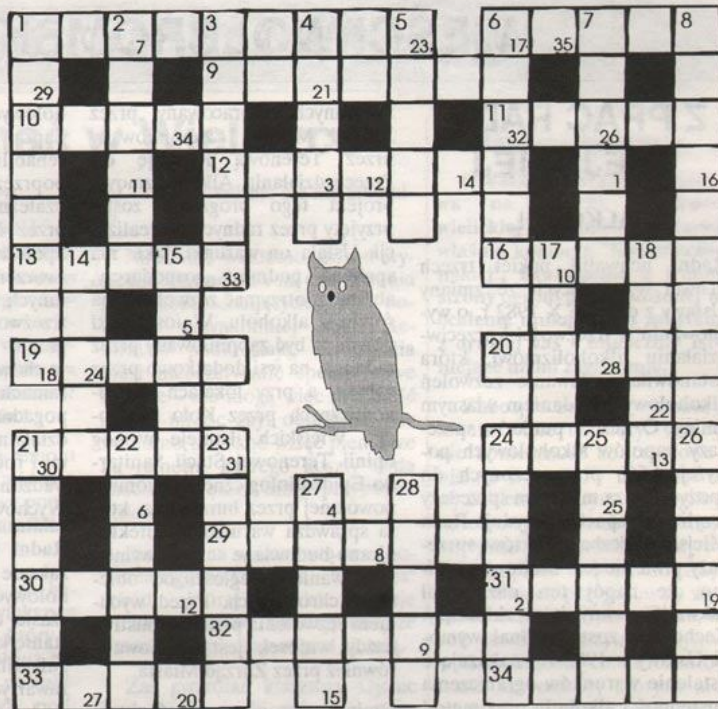
## BAWMY SIĘ

### Krzyżówka z hasłem

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, uszeregowane w kolejności od 1 do 35, utworzą hasło.

**Poziomo:** 1) góralskie ognisko, 6) prostopady do osnowy, 9) krótki, damski żakiecik, 10) gruby koc dla konia, 11) tatrzańska sosna, 12) mały okręt wojenny, 13) uderzenie otwartą dłonią, 16) kuzyn dzięciola z dużym dziobem, 19) szata starożytnej rzymianki, 20) miękka błyszcząca tkanina, 21) przepis, ustawa, 24) zwyczaj, nałóg, 29) drewniany instrument dęty, 30) dawna broń ręczna, 31) wrzątek, 32) kontroler, 33) ludzie, których łączy wspólny język i kultura, 34) obszar wodny.

**Pionowo:** 1) znak zodiaku, 2) część meczu hokejowego, 3) starożytne liczydło, 4) kokietowanie, miłostka, 5) odznaczenie honorowe, 6) rodzaj otwartego powozu, 7) sztuczne złoto, 8) rodak, 14) niemiecki reformator religijny, 15) wschodnia potrawa z ryżu i baraniny, 17) kąpielisko morskie w woj. śląskim, 18) (1817-1882) wybitny poeta węgierski, 21) naczelna bóstwo pogańskiej Litwy, 22) urzędnik sądowy, 23) ręczne narzędzie górnika, 24) przyroda, 25) miasto w woj. warszawskim, 26) kolega, kamrat, 27) słaz, 28) prawy dopływ Dunaju.



#### Rozwiązanie krzyżówki z nr 8:

**Poziomo:** żarna, mango, lumbago, nisza, cysta, sardela, Litwa, zorza, bawół, kibic, Koran, smuga, Waleria, Indie, lando, lawenda, lilia, gwałt.

**Pionowo:** żonkil, resort, Alaska, zmora, kapeć, mocarz, Nestor, okazja, imago, włókna, opium, zbieg, kąpiel, rondel, nowela, stalag, Urania, afront, śliwa, grand.

**Hasło:** Samorządność to podstawa współczesnego modelu demokracji.



# 1994

OBY BYŁ  
LEPSZY NIŻ POPRZEDNI  
I TROCHĘ GORSZY OD  
NASTĘPNEGO

# PURAC

Firma PURAC legitymuje się blisko 40-letnim doświadczeniem, przycyłowymi dostawcami w dziedzinie oczyszczania wody i ścieków, zarówno miejskich, jak i przemysłowych.

Firmę PURAC założył w 1956 roku Gad Rausing, a dzisiaj składa się ona z pięciu firm, dwóch w Lundzie - Purac Nordic i Purac Industry a pozostałe w Anglii, Niemczech i USA. Od dwóch lat jesteśmy również obecni na rynku polskim, a naszym przedstawicielem jest PURAC Water Spółka z o.o. w Bielsku-Białej. Działając w Polsce od niedawna możemy już się pochwalić dziesięcioma podpisanymi kontraktami, przede wszystkim w Polsce południowej.

Nasze usługi obejmują zarówno realizację obiektów "pod klucz", jak i transfer nowoczesnej technologii i nowych technik oraz dostawę urządzeń.

Lista referencyjna firmy PURAC obejmuje ponad 2000 obiektów zrealizowanych w 40 krajach świata według najnowszych szwedzkich technologii. PURAC posiada własne zaplecze naukowo-badawcze i technologiczne w postaci laboratoriów i obiektów w skali pilotowej, doskonale wyszkolony i doświadczony personel, legitymuje się wieloma unikalnymi patentami, współpracuje z uczelniami i placówkami badawczymi (np. firmą badawczo-rozwojową ANOX w Lundzie-Szwecja), jest uczestnikiem i organizatorem międzynarodowych konferencji i sympozjów.

Nasze siostrzane firmy działają dzisiaj w USA, Anglii, Niemczech, Hiszpanii, Danii i Norwegii.

Od 1993 roku firma PURAC wchodzi w skład Anglian Water Plc, z siedzibą w Huntingdon, we wschodniej Anglii. Anglian Water należy do wiodących przedsiębiorstw w Anglii, specjalizujących się w gospodarce wodno-ściekowej. W strukturze organizacyjnej Anglian Water Firma PURAC należy do Anglian Water Process Engineering, które jest firmą bliźniaczą Anglian Water International.

Anglian Water International realizuje, obsługuje i posiada stacje uzdatniania wody i oczyszczalnie ścieków na całym świecie. Anglian Water zatrudnia ok. 5500 osób, udziela serwisu ok. 5,6 mln mieszkańców, a obroty firmy w 1992 roku osiągnęły 1 miliard USD. Ponad 1100 oczyszczalni ścieków i 300 stacji uzdatniania wody w Anglii należy do Anglian Water.

#### KONTRAKTY FIRMY PURAC w Polsce

NOWY SĄCZ - mechaniczno-biologiczna oczyszczalnia ścieków miejskich, kontrakt podpisano w styczniu 1993

NOWY TARG - dostawca urządzeń wyposażenia i automatyki, miejskiej oczyszczalni ścieków, kontrakt podpisano w lutym 1993

SOMONINO - oczyszczalnie ścieków komunalnych, kontrakt podpisano w listopadzie 1992

CHMIELNO

KOMOROWICE - oczyszczalnia ścieków komunalnych, 1991

BIELSKO-BIAŁA

WOJEWÓDZTWO BIELSKO-BIALSKIE - rozwiązania systemowe oczyszczalni ścieków dla 7 miejscowości

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ - zakład odwadniania osadów, rozbudowa oczyszczalni o część biologiczną, 1992

OŚWIĘCIM - oczyszczalnia połączonych ścieków komunalnych i przemysłowych, 1992

GLIWICE


WILCZE GARDŁO - oczyszczalnia ścieków miejskich, 1992

WILAMOWICE - rozwiązania systemowe oczyszczalni ścieków miejskich, 1992

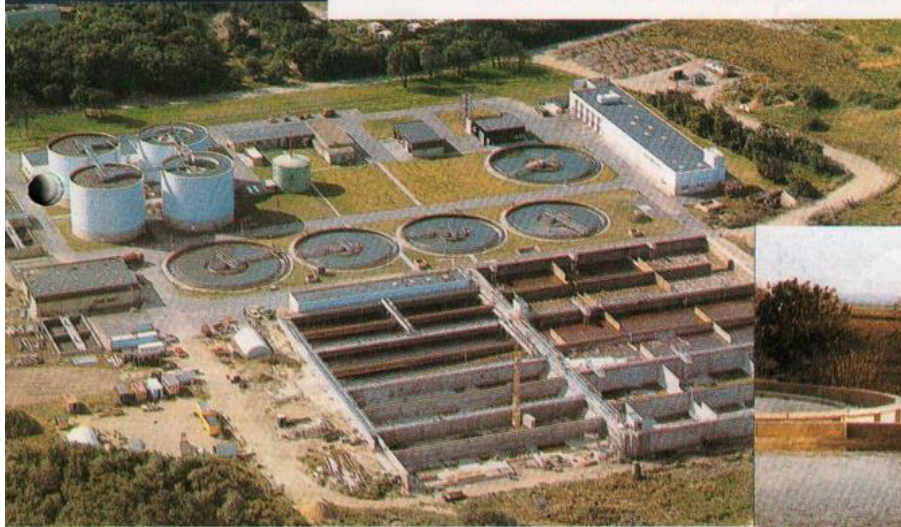
**ELASTYCZNOŚĆ W DZIAŁANIU JEST NASZYM HASŁEM  
PRZEWODNIM. DOSTOSOWUJEMY SIĘ W PEŁNI DO ŻYCIEŃ  
I WYMAGAŃ KLIENTA. NASZYM DĄŻENIEM JEST WSPÓŁPRACA  
Z KLIENTEM W CELU OSIĄGNIĘCIA NAJLEPSZYCH  
EKONOMICZNYCH I PRAKTYCZNYCH ROZWIĄZAŃ**

## PURAC

PURAC-WATER Ltd  
Box 96, 43-304 BIELSKO-BIAŁA 4  
ul. 11-go Listopada 60  
Tel. (0-30) 230-54, 230-55, 230-56  
Fax (0-30) 260-82

 **Anglian Water**

Anglian House Ambury Road Huntingdon  
Cambridgeshire PE 18 6NZ  
Telephone 0480 443182  
Facsimile 0480 443225



#### DLACZEGO WIĘC PURAC?

Ponieważ PURAC to:

- \* Blisko 40-letnie doświadczenie w dziedzinie oczyszczania ścieków komunalnych i przemysłowych oraz w uzdatnianiu wody pitnej
- \* Ponad 2000 wybudowanych obiektów w 40 krajach świata
- \* Firma PURAC oferuje własne, najnowocześniejsze rozwiązania techniczne i technologiczne w zakresie
  - biologicznego oczyszczania ścieków
  - chemicznego strącania i flokulacji
    - flotacji / filtracji
    - obróbki osadów
- badań naukowych i wdrażania nowych technologii

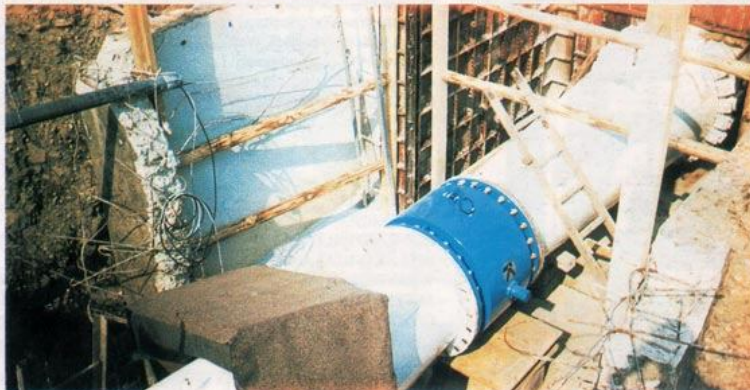
#### WYCHODZIMY NAPRZECIWI ŻYCZENIOM KLIENTA OFERUJĄC

- \* Projekty techniczne
- \* Zarząd placem budowy
- \* Wybór technologii
- \* Dostawę maszyn i urządzeń
- \* Budowę obiektów "pod klucz"
- \* Wykonanie prób w skali laboratoryjnej i pilotowej.

# AQUA<sup>®</sup> S.A. Bielsko-Biała POLAND

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

ul. 1 Maja 23;  
43-300 Bielsko-Biała;  
skrytka pocztowa 211  
TELEFONY: Dyrektor i  
Sekretariat 212-85, Centrala  
240-11 do 14, 212-75;  
TELEFAX 240-15;  
TELEX 35531.  
Konto bankowe: Bank  
Śląski i Oddział Bielsko-Bia-  
ła nr 310604-853  
DZIAŁ GOSPOD. MAT. I  
ZAOPATRZ.ul. Bestwińska  
63 tel. 272-41, fax 272-41



## Drodzy Państwo!!!

Informujemy uprzejmie, że z początkiem nowego roku 1994 rozpoczynamy działalność hurtowo-detaliczną w branży wodociągowo-kanalizacyjnej, w zakresie sieci wodociągowych, przyłączy instalacji wewnętrznych, sieci i instalacji kanalizacyjnych, oraz w branżach pokrewnych i towarzyszących. Bazujemy na szerokich kontaktach z producentami urządzeń, materiałów i armatury, zarówno w kraju, jak i z wiodącymi firmami z zagranicy.



### DYSPONUJEMY:

- doświadczoną, kadrą pracowników
- bogatym doświadczeniem eksploatacyjnym
- obszerną bazą magazynową
- środkami transportu

### ZAPEWNIAMY:

- terminową obsługę P.T. klientów
- bogaty asortyment wyrobów
- atrakcyjne warunki handlowe
- gwarancje finansowe kontraktów

- doradztwo branżowe w zakresie wyboru wyrobów j.w.

### PROponujemy:

- już od wczoraj odwiedzając magazyny P.K. "AQUA" SA
- już dziś nawiązać wstępne kontakty z Działem Gospodarki Materiałowej i Zaopatrzenia (tel. fax: 272-41)
- już jutro złożyć pierwsze zamówienia
- wracać do nas w następnych kontraktach
- przekazać tę informację innym.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY.**